

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wieczornym, — w niedzielę i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda.

Nr. 215

Poznań, piątek dnia 10 maja 1929

Rok XXIV

## W maju i czerwcu...

Donosiliśmy w swoim czasie o zebraniu klubu B. B. w dniu 24 kwietnia, na którym przemawiali posłowie Sławek i Polakiewicz. Przemówienia ówczesne zostały — widocznie z powodu ich doniosłości — utrwalone stenograficznie i wydane jako druk ściśle poufny, tajny za numerem L. Dz. 1431/29/I. Jeden z egzemplarzy tego druku był niesforny i znalazł się w redakcji „Słowa Pomorskiego“, która podaje szereg z niego cytata do publicznej wiadomości.

Jako zadanie B. B. na najbliższą dobę wysuwali pp. Sławek i Polakiewicz — rozbicie t. zw. „partyjnictwa“ i przekonanie społeczeństwa o konieczności naprawy konstytucji.

O niezbędności reformy ustroju jest mniej więcej cały światły ogół rozsądnie myślących obywateli polskich przeświadczony. Chodzi tylko o to, co zasługuje na miano istotnej naprawy konstytucji, a co byłoby ustroju naszego jeszcze pogorszeniem. Pod tym względem zachodzi wielka różnica poglądów między rzeczowo myślącymi sferami społeczeństwa, a Blokiem Bezpartyjnym, ale i najintensywniejsze wiecowanie posłów, senatorów i agitatorów B. B. nie zmieni tego stanu rzeczy.

O programie — rozbicia „partyjnictwa“ mówił prezes Sławek m. i.:

„Partje utrzymały spójność u siebie wewnątrz i utrudniły to, co myśmy chcieli przeprowadzić, t. j. rozbicie partij opozycyjnych. Partje obroniły się od rozłamów i rozbicia ich nam się nie udało...

Dlatego też musimy z jak największą energią prowadzić pościg, musimy partyjnictwo skończyć... Musimy pójść w naszej taktyce z bardziej gwałtowną i zdecydowaną ofensywą przeciwko partjom i z wytłumaczeniem społeczeństwu konieczności zmiany konstytucji.

...Nastroje społeczeństwa są zawsze zmienne; nastroje wynikają z szeregu różnych przyczyn i stałe karmienie nastrojów dawkami podniecającymi, powiedzmy tej wagi, jak artykuł marszałka Piłsudskiego, nie jest możliwe... Nie możemy żądać aby wszystkie kasztany z ognia wyciągał za nas marszałek Piłsudski, musimy i my włożyć naszą jak najbardziej zdecydowaną, jak najbardziej energiczną pracę, pracę zarówno w kierunku podniesienia nastrojów przeciwko partjom, jak i pogłębienia w społeczeństwie zrozumienia potrzeby zmiany konstytucji“.

A kropkę nad i postawił poseł Polakiewicz, mówiąc:

„Jeżeli panowie będą występowali na wiecach, jak ludzie broniący się, względnie nie stanowiący pozytywnych zagadnień, jeżeli będziemy robili wrażenie, że wyszliśmy z sesji pokonani, jeżeli Blok będzie blokiem obronnych okopów — to przegramy nie sprawę lecz siebie. Musimy wystąpić z całą energią, do jakiej jesteśmy zdolni. W ciągu tych dwóch miesięcy (maj-czerwiec) partyjnictwo musi się rozwalić. Musimy postawić zagadnienie konstytucji. Konstytucja musi być zmieniona“.

Więc w toku maja i czerwca wszystkie obozy, przeciwne polityce i metodom B. B. — boć to one są „partyjnictwem“ — mają się rozwalić, rozlecieć w gruzy... Czy to się tylko spełni? Czy na początku lipca p. Sławek, albo p. Polakiewicz nie stanie znowu przed klubem B. B. i nie powtórzy swego kwietniowego wyznania: „Partje obroniły się od rozłamów, i rozbicie ich nam się nie udało“... ?...

## Rząd francuski przeciw

### agitacji moskiewskiej

Moskwa, 10. 5. (AW.) Ambasador Francji w Moskwie Herbetto złożył urzędującemu komisarzowi ludowemu do spraw zagranicznych notę werbalną, zwracając uwagę rządu S. S. R. na tłumny udział obywateli sowieckich w próbach organizacji roz-

ruchów wewnątrz Francji w okresie święta 1 maja. Rząd francuski czuje się zmuszonym do stwierdzenia, iż w razie jeśliby podobne fakty dalej miały miejsce, to rząd francuski zaprzestanie wydawania wiz obywatelom sowieckim.

## Wielkie uroczystości ku czci

### Joanny d'Arc w Orleanie

Orlean, 10. 5. (PAT.) W środę odbyły się tu w atmosferze ogólnego entuzjazmu uroczystości na cześć Joanny d'Arc w obecności prezydenta republiki, prezesa rady ministrów, szeregu ministrów, licznego grona parlamentarzystów, ambasadora Wielkiej Brytanji, specjalnego legata papieskiego oraz wielu kardynałów i biskupów francuskich i zagranicznych i wreszcie wielkich tłumów publiczności. Całe miasto jest wspaniale udekorowane.

Po przyjęciu w ratuszu, dokąd przybył legat papieski, aby powitać prezydenta republiki i odbyć z nim rozmowę, wspaniała pochód wśród o-

wacji publiczności udał się od katedry, gdzie arcybiskup Paryża ks. kardynał Dubois, powitawszy prezydenta republiki, uroczysto przeprowadził go ku fotelowi, stojącemu na podniesieniu, idąc wśród szeregów stojących kardynałów i biskupów, których prezydent republiki witał ukłonami. Następnie odbyło się uroczyste nabożeństwo z całym tradycyjnym przepychem. Opuszczając katedrę, prezydent republiki złożył ks. kardynałowi Duboisowi powinszowania i podziękowania.

Paryż, 10. 5. (Pat.) Prezydent republiki Doumergue powrócił z uroczystości ku czci Joanny d'Arc.

## Uchwały Rady Ministrów

Warszawa, 10. 5. (PAT.) Dnia 8. b. m. pod przewodnictwem premiera Świątalskiego odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. W posiedzeniu wziął udział min. Piłsudski.

Rada Ministrów wysłuchała referatu ustnego kierownika ministerstwa skarbu p. Matuszewskiego, który przedstawił położenie finansowe państwa. Następnie Rada Ministrów uchwaliła upoważnić p. ministrów do wycofania z Sejmu projektów ustaw przez Sejm nie załatwionych z wyjątkiem wniosków ratyfikacyjnych.

Rada Ministrów powzięła, na podstawie art. 6 ustawy skarbowej, uchwałę, podwyższając kredyty w budżecie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o 1 milion na akcję odżywiania ludności niektórych powiatów województwa wileńskiego, ze względu na katastrofalne położenie tych powiatów, spowodowane klęską nieurodzaju.

Poza tem Rada Ministrów załatwiła

szereg spraw bieżących, m. in. uchwaliła wnioski w sprawie mianowania: profesora honorowego Uniwersytetu Warszawskiego dra Jana Łukasiewicza, profesorem zwyczajnym filozofji na Wydziale Matematyczno-przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego, docenta dra inż. Janusza Groszkowskiego — profesora radjotechniki na wydziale elektrycznym politechniki warszawskiej, prof. nadzw. uniw. poznańskiego dra Józefa Sułkowskiego — zwyczajnym profesorem prawa handlowego i wekslowego na wydziale prawnno-ekonomicznym tegoż uniwersytetu: prof. nadzw. prawa politycznego uniwersytetu we Lwowie dra Ludwika Ehrlicha — profesorem zwyczajnym prawa narodów i ogólnej nauki o państwie na wydziale prawa i umiejętności politycznych tegoż uniwersytetu; prof. nadzw. uniwersytetu w Wilnie dra Michała Senikowskiego — profesorem zwyczajnym chemji fizjologicznej.

## Piękne objawy solidarności narodowej

Sosnowiec, 10. 5. (AW.) Kino-teatry zagłębia Dąbrowskiego, solidaryzując się z ogólną akcją przeciw gwałtom niemieckim w Opolu, zdjęły z programu filmy wytwórni niemieckich.

Opera katowicka w Warszawie  
Opera katowicka przyjeżdża do

Jeżeli chodzi o obóz narodowy, to siły i wpływy jego moralne i polityczne dawno już nie były tak wielkie, jak obecnie. I rosną one z miesiąca na miesiąc, a przyczyny tego są następujące:

Popierwsze — życie świadczy za nami, za naszym pozytywnym, twórczym programem. Życie wykazuje, że to, co głosiliśmy o dziedzinie zarówno moralnej, jak materialnej, gospodarczej, odpowiadało rzeczywistości, wiodło do uchronienia społeczeństwa od ciężkich wstrząszeń i przesilen.

Powtórnie — to samo życie potęgilo

Warszawy w niedzielę. Wieczorem w Teatrze Wielkim wystawi Halkę. Drugie przedstawienie Opery odbędzie się we wtorek. Kierownicy Opery Katowickiej Sobański, Nowakowski oraz Zuna zostali udekorowani złotym krzyżem zasługi, a kierownik placówki katowickiej Skalski otrzymał srebrny krzyż zasługi.

lekkomyślność i niesumiennosc obozu „sanacyjnego“, który roztrwonil wartosci moralne i materialne, a, ješli chodzi o te ostatnie, zaslania sie teraz — jak na owem zebraniu w dniu 24 kwietnia — „ogólną złą konjunkturą światową“, milcząc o przemarnowaniu wyjątkowo dobrej konjunktury w pierwszych latach pomajowych, o zlekceważeniu wszelkich trzechwch, interes państwa na oku mających przestroż, o zwalczaniu tych, co z temi przestrożami występowali, jako „wrogów państwa“.

Potrzcicie ostatecznie — to owo „sta-

le karmienie nastrojów dawkami podniecającymi tej wagi“, jak „Wrażenia człowieka chorego z sesji budżetowej w Sejmie“, jak list do prezesa Rady Ministrów, nazywający Polskę „nielewdwie domem publicznym, i to bankrutującym“ itp., powtarzamy: „stałe karmienie“ społeczeństwa takimi „dawkami podniecającymi“ podcina B. B. do reszty w opinii publicznej, a podnosi powagę i znaczenie obozu narodowego.

To prawda oczywista. Nie zasłoni jej żadne nadrabianie miną i sztuczne inscenizowanie „gwałtownej i zdecydowanej ofensywy“. Mogą do niej wzywać generałowie B. B., — oficerowie jego i podoficerowie zdają sobie z tego dobrze sprawę, że B. B. ma wszelki powód po temu, by się trzymać defensywy, zachować się skromnie. Przemarnował dużo, bardzo dużo, wepchnął społeczeństwo w fatalne położenie gospodarcze i deklamując dla zbałamucenia społeczeństwa o „bezpartyjności“ i walce z „partyjnictwem“, wyrobił sobie swym egoizmem, swoją zachłannością i zaciętkością opinię wcielenia partyjnictwa istotnego, najgorszego, jakiego jeszcze nie byliśmy dotąd świadkami.

## Po zjeździe „Stahlhelmu“ w Królewcu

Nasz korespondent olsztyński (Balticus) pisze:

Wskutek odmownego stanowiska, jakie senat gdański zajął ostatnio wobec Stahlhelmu, chcącego urządzić doroczny swój zjazd w Gdańsku, zmuszona była ta organizacja odbyć manifestację w Królewcu. Okoliczność ta wpłynęła niekorzystnie na przebieg zjazdu.

Prasa wschodnio-pruska, idąca Stahlhelmwcom na rękę, pisze o „imponującym Zjeździe Stahlhelmu ku czci niemieckiego Gdańska“, o „16 000 „dobrej“ wojska, które maszerowało po ulicach Królewca“ i t. d. Nastroj był jednak chłodny. Chorągwi było mało, ludność Królewca nie przybyła na wielki stadion sportowy, aby się przypatrzeć widowisku.

Po capstrzyku doszło w licznych dzielnicach miasta do krwawych starć pomiędzy młodzieżą królewiecką a Stahlhelmwcami i policją. Starcia te były dość poważne. Tak. n. p. przy Waldburgstrasse pobito do krwi pewnego asystenta kryminalnego za to, że usiłował wstrzymać atak młodzieży na przechodzących Stahlhelmwców. Przy Tragheimer Kirchstrasse grupa młodzieży otoczyła kilkunastu Stahlhelmwców i wzięła ich w „ogień krzyżowy“. Po kilkuninutowej walce, w której posługiwano się przede wszystkim łaskami, „bohaterowie“ od Stahlhelmu pobici, poczęli uciekać, zostawiając pogięte od łasek helmy. Jeden z nich otrzymał kilka uderzeń nożem w okolicę wątroby.

Skąd się wzięła w Prusach Wschodnich ta nienawiść do Stahlhelmu, tego nikt dotąd stwierdzić nie zdołał. Pewnym jest tylko, że stanowisko senatu gdańskiego utwierdziło w zamiarach młodzieży królewiecką, która już niejednokrotnie chciała „łamać kości“ zwolennikom przedwojennego ustroju państwowego.

W tem wszystkim widzą przywódcy Stahlhelmu i prasa intrygi Polski, która rzekomo pragnie zagarnąć Prusy Wschodnie i „niemiecki“ Gdańsk. W związku z tem ukazały się też w prasie obrazki ze stojącym na helmie stalowym — orłem polskim. Helm ma wyobrażać W. M. Gdańsk.

# Ogłoszenia do wydania wystawowego Kurjera Poznańskiego, które ukaze się w srode, 15 b. m., po południu, przyjmujemy tylko do 13 b. m.

## Sprawa mniejszości w Londynie

Przez cały tydzień trwały w Londynie obrady komitetu trzech, wyznaczonego przez Radę Ligi Narodów dla opracowania raportu w sprawie mniejszości. Komitetowi przewodniczył sir Austen Chamberlain, a należeli do niego ambasadorowie Hiszpanji i Japonji w Paryżu pp. Quinone de Leon i Adatci. Wyniki obrad trzymane są w tajemnicy. Jedynie w prasie ukazał się półoficjalny komunikat, który kończył się słowami „nie przypuszcza się, by z prac wynikały poważne zmiany w obecnej procedurze”.

Najpóźniej w czerwcu dowiemy się z obrad Rady Ligi Narodów w Madrycie, czy istotnie uwaga ta jest ścisła. Wiadomo, że komitet otrzymał szereg memorjałów od państw nawet nie zainteresowanych w tej sprawie m. in. od Szwajcarii. Na szczególną uwagę zasługuje memorjał państw Małej Koalicji, Polski i Grecji, którego wyjątki ogłosił „Daily Telegraph”.

Państwa wspomniane stwierdzają w memorjale, że były zawsze gotowe przyznać mniejszościom należne im prawa, jednak przeciwnie były koncepcji traktatów mniejszościowych, jako sprzecznych z zasadami równości państw i szkodzących „ustanowieniu wewnętrznego spokoju, w danym państwie, co jest zasadniczym warunkiem utrwalenia sytuacji, wytworzonej traktatami pokojowymi”.

Memorjał wskazuje dalej na rzecz bardzo ważną, że w chwili podpisywania tych zobowiązań, by osłabić opór państw, którym je narzucono, mocarstwa zapewniały, iż kompensatą traktatów będą „gwarancje dla ich nienaruszalności terytorjalnej, które będą udzielone przez wszystkie państwa sprzymierzone i stowarzyszone, a szczególnie przez wielkie mocarstwa.”

Tymczasem obietnica ta nie została spełniona. Nie można uznać za taką gwarancję artykuły 10 i 16 paktu Ligi.

Państwa, którym narzucono traktaty mniejszościowe, przypuszczały, że mocarstwa zawrą z nimi odpowiednie traktaty gwarancyjne, uczyniła to jednak tylko Francja.

Z tego powodu państwa te muszą się co najmniej domagać, by wyjątkowe ich zobowiązania mniejszościowe były interpretowane „w formie najbardziej zwięzłej, a w żadnym wypadku nawet pośrednio, nie były rozszerzone w stosowaniu.”

Memorjał zwraca następnie uwagę, że obecna procedura jest już odstępstwem od ścisłych przepisów traktatowych, że zmiany te zaprowadzono jedynie za zgodą państw, posiadających traktaty mniejszościowe, i że dlatego wszelkie dalsze „reformy” bez zgody tych państw nie mogą być przyjęte.

„W tych warunkach — powiada memorjał — nie możemy przyjąć propozycji przedstawicieli Kanady i Niemiec.”

W drugiej części, memorjał rozprawia się z propozycjami, wysuniętymi przez Danduranda i Stresemanna. Uważa, że rozszerzenie komitetu trzech, jak chce Stresemann, nie doprowadzi do celu, a oddali nas od konieczności indywidualnego wysuwania tych spraw przez członka Rady, jak chce traktat. Memorjał zwalcza tak samo pomysły Stresemanna wprowadzenia do komitetu przedstawicieli państw zainteresowanych oraz polemizuje z wnioskiem kanadyjskim nadania procedurze mniejszościowej zupełnej jawności.

Z memorjału wybijają się na plan pierwszy niedotrzymanie przez wielkie mocarstwa warunku podpisania traktatów mniejszościowych, to znaczy udzielenia przez wszystkie mocarstwa gwarancji terytorjalnej państwom, które te traktaty podpisały. Jest to ważny argument przeciw dalszemu trwaniu tego systemu wyjątkowego.

późnej jesieni roku bieżącego liczne uroczystości, związane bezpośrednio z tysiącletnią tradycją tragicznego zgonu św. Wacława. Sam Ojciec święty Pius XI. w osobnym liście apostołskim do biskupów w osobnym liście apostołskim do biskupów czechosłowackich podkreślił niedawno temu, że Czechosłowacja za jasniejsze przez wspólną ideę świętowaclawską ponownie jako jedna rodzina i powinna się ona wzorować na swym wielkim świętym, dyplomacie i polityku. Treść tego listu stanowi też najodpowiedniejsze preludjum do rozpoczynających się niebawem uroczystości jubileuszowych, podczas których naród polski niewątpliwie duchem będzie z narodem czeskim, który obok świętego Wacława wydał też św. Wojciecha, wspólnego patrona obu bliskich sobie narodów słowiańskich.

V. Dresler.

*Proszek  
Regera  
pierze sam!*

Pw 102067

## Komunikat Poznańskiego Komitetu Akademickiego

Otrzymujemy następujący komunikat Poznańskiego Komitetu Akademickiego:

„W związku z notatką p. t. „Policja była bita, więc także biała”, zamieszczoną w nr. 106 „Nowego Kurjera” z dnia 8 maja r. b., Poznański Komitet Akademicki, jako naczelna reprezentacja młodzieży akademickiej wyższych uczelni poznańskich, stwierdza, co następuje:

„Nie jest prawdą, jakoby w czasie zajść w ubiegły czwartek, 2 b. m., „policja była bita”. W szczególności nieprawdą jest, jakoby młodzież akademicka poturbowała pierwszą posterunkowego, który nie chciał dopuścić do zdarcia godła z „Posener Tageblattu”, co rzekomo miało dać „początek dalszym ostrym starciom między młodzieżą a policją”.

„Natomiast prawdą jest, że policja przybyła na ul. Zwierzyniecką dopiero po zrzuconiu tablic „Posener Tageblattu”, w chwili, gdy młodzież już się rozchodziła. Ze strony młodzieży nie było żadnych wystąpień przeciw policji.

„Przy tej sposobności Poznański Komitet Akademicki zmuszony jest naplętnować systematyczną naganę przeciw młodzieży akademickiej, prowadzoną od dłuższego czasu przez „Nowy Kurjer”, której treść i forma stoi w sprzeczności z najprymitywniejszymi zasadami kultury i lojalności publicystycznej”.

## Rektor uniwersytetu a wiec młodzieży

W wtorkowym wydaniu wieczornym naszego pisma zamieściliśmy telegram z Warszawy, stwierdzający, że we wszystkich środowiskach uniwersyteckich odbyły się wiece manifestacyjne młodzieży przeciw zakusom niemieckim, a tylko w Poznaniu władze uniwersyteckie zabroniły Poznańskiemu Komitetowi Akademickiemu urządzenia wiecu, wobec czego wiec został zwołany przez korporacje.

W związku z tem dowiadujemy się z Poznańskiego Komitetu Akademickiego następujących szczegółów:

W dniu 1 maja reprezentanci Pozn. Komitetu Akademickiego zjawili się u p. Rektora z prośbą o zezwolenie na wiec w sprawie zajść opolskich i udzielenie na ten cel westybulu Collegium Medicum. Przybyłym p. Rektorem oświadczył, że godzi się na zwołanie wiecu, jednak nie pod firmą Poznańskiego Komitetu Akademickiego, gdyż istnieją w tej sprawie przeszkody ze strony ministerstwa oświaty. Wobec tego p. Rektor doradzał zwołanie wiecu przez korporacje akademickie. Tak się też stało. Wiec odbył się w obecności p. Rektora i paru profesorów.

P. Rektor zakomunikował nadto przedstawicielowi Pozn. Komitetu A-

kademickiego, że w tych dniach udał się wraz z dwoma członkami senatu uniwersytetu poznańskiego do wojewody poznańskiego celem interwencji w sprawie zachowania się policji państwowej wobec studentów w czasie znanych zajść w dniu 2 maja r. b.

## Śruba ma głos

Jakiś Maciej Śruba wytoczył w „Przedświcie”, organie p. Moraczewskiego i jego stronnictwa B. B. S., ogromną kolubrynę przeciw marsz. Trąpczyńskiemu. Czego tam niema w tym artykule, pełnym wybuchów beztroskiej złości. Szczytem szamotania jest następujące zdanie:

„Gdyby Polska przedwojenna miała więcej takich polityków „umiarkowanych”, jak p. Trąpczyński — nie byłoby państwa polskiego po dziś dzień”.

Kochany panie Śruba! Gdyby nie „tacy politycy umiarkowani jak p. Trąpczyński”, nie pisałbyś swoich inteligentnych wywodów w rządowej prasie polskiej, ale byłbyś co najwyżej skrybą w jakimś urzędzie państwa 5-go listopada przy general-gubernatorze Beselerze.

## Zjazd Polaków z zagranicy

Warszawa, 9. 5. (Tel. wł.) — Zjazd Polaków z zagranicy, zwołany na 14 lipca, będzie trwał 6 dni.

Inauguracja zjazdu odbędzie się w Warszawie, poczem zjazd przez 3 dni będzie prowadził prace w komisjach w Poznaniu. Piątego dnia odbędzie się przyjęcie uczestników zjazdu przez Prezydenta na Wawelu w Krakowie. W szóstym dniu uczestnicy zjazdu obecni będą przy poświęceniu kamienia węgielnego pod pomnik poległych żołnierzy z Ameryki. (w)

## O zajęciach w Opolu

Rzym, 10. 5. (PAT) „Giornale d'Italia” podaje za prasą polską szczegóły napaści w Opolu i protesty z tego powodu ludności całej Polski. Pisano podkreśla, że w Polsce życie kulturalne i artystyczne mniejszości niemieckiej nigdy nie doznało przeszkód, natomiast mniejszość polska w Niemczech nietylko nie ma dostatecznej ilości szkół, ale nawet nie wolno jej, jak się okazało, od czasu do czasu być na polskiej operze, która z polityką nie ma nic wspólnego. W końcu dziennik podkreśla opinię prasy polskiej, iż Niemcy przez swą politykę gwałtownie pomagają do nawiazania lepszych stosunków między obu państwami.

## Sukcesy jeźdźców polskich w Rzymie

Rzym, 10. 5. (Pat.) W czwartym dniu zawodów hipicznych odbył się konkurs potęgi skoku. Po kilkakrotnych rozgrywkach rtm. Królikiewicz na „Milordzie” zajął 4 miejsce, por. Rojewicz na „The Hoop” — 5-te, por. Starnawski na „Redgledzie” — 6-ta.

## Amnestja w Rumunji

Bukareszt 10. 5. (Pat) Dziennik urzędowy ogłosił dekret o amnestji z powodu 10-tej rocznicy zjednoczenia Rumunji.

## Walki na pograniczu Chiwy

Moskwa, 10. 5. (Pat.) Donoszą z Chamby, że 4 bandy Basmatów wtargnęły z końcem kwietnia z Afganistanu na terytorjum Tadżikistanu rosyjskiego, rabując oraz napadając instytucje sowieckie. Oddziały armji czzerwonej zniszczyły lub rozproszyły 3 z pośród tych band, 4-ta wycofała się z Tadżikistanu. Według opowiadań jeńców nowa banda pod kierownictwem b. szefa bandy Ibrahim Deka przygotowuje się do wtargnięcia na terytorjum Z. S. R. R. Władze wojskowe podjęły zarządzenia, mające na celu likwidację wzmiankowanych band.

## Ładna różnica wieku

Paryż, 10. 5. (PAT) „Le Journal” donosi z Roubaix, iż z powodu pośubięcia przez 71-letnią kobietę 18-letniego robotnika mieszkańcy wystąpili z wrogą demonstracją przeciwko nowożeńcom.

## Tysiąclecie państwa czeskiego

Czesi obchodzą w tym roku jubileusz tysiącletniego istnienia swego historycznego państwa. W zeszłym roku obchodzili w uroczysty sposób dziesięciolecie wskrzeszonej powojennej republiki czechosłowackiej; tym razem chodzi o uczczenie pamiętki świętego Wacława, pierwszego wybitniejszego panującego zjednoczonych ziem czeskich, który w 929 roku padł ofiarą bratobójczego zamachu i od tego czasu uważany był przez cały naród za patrona i orędownika kraju. Tradycja świętowaclawska trwa przez cały dziesięć wieków. Nigdy wprawdzie nie upadła w tym długim okresie czasu zupełnie, lecz ze szczególnym pietysmem pielęgnowano ją w drugiej połowie dziewiętnastego stulecia, gdy wszystkie programy prawnopństwowe stronnictw politycznych opierały się ideowo właśnie na pojęciach „korony św. Wacława”. Również w literaturze, sztuce i cywilizacji narodu kult św. Wacława zawsze ujawniał się jaknajwyraźniej. Pieśń św. Wacława należy do najdroższych klejnotów piśmiennictwa czeskiego. Na ślady jej natrafiamy zresztą w literaturach i innych szczepów słowiańskich.

Dziś nie chodzi naturalnie tylko o szczególne życie lub działalność księcia Wacława. Tak samo nie będzie różnicy zapatrywań na jego znaczenie jako wielkiego świętego. Również wyeliminowano z uroczystości jubileuszowych wszelkie względy stronnictwo-polityczne. Opinia kraju podkreśla bezpośrednio przed otwarciem wystawy świętowaclawskiej dnia 15 maja i pragnie zaakcentować podczas kilkomiesięcznych uroczystości aż do ich punktu kulminacyjnego w dniu 28 września, że największy nacisk trzeba kłaść na historyczne podłoże tradycji św. Wacława, która od dawna oznaczała dla Czechów ideę siły, rozkwitu, żywiołowości i dążenia do wolności oraz usamodzielnienia. I to jest właśnie most uczuciowy i ideowy, łączący czechosłowacką teraźniejszość z czeską przeszłością. W tem mieści się kwintesencja czeskiego zagadnienia narodo-państwowego i jednocześnie klucz do zrozumienia centralnych myśli rozwojowych historii czeskiej.

Nowożytni historycy oceniają w św. Wacławie przezornego meża stanu, który przez to, że przyjął orientację chrześcijańską i zawarł rozumny kompromis

z ówczesną potężną rzeszą rzymsko-niemiecką, uratował byt i zapewnił wzrost narodowi czeskiemu. Jeśli kto uratuje narodowi życie, zasługuje z pewnością na to, by jeszcze po tysiącu lat czczono pamięć jego z wdzięcznością. Św. Wacław pozostaje i dla dzisiejszego pokolenia wzorem polityka, który potrafił kierować nawiązaniem państwa w czasach najkrytyczniejszych i wyjątkowo ciężkich. W okresie najtrudniejszego wojny światowej imię to, postać i tradycja św. Wacława były symbolem wszelkich nadziei narodowych, uosobieniem pragnień niepodległościowych.

Dyferencje partyjne ustępują obecnie na plan drugi, czy nawet trzeci. Co do tego zgadzają się bezstronni przedstawiciele, t. zw. obozu postępowego z reprezentantami ogółu katolickiego. Z dotychczasowych przygotowań i dyskusji jubileuszowych wynika, iż będzie to zarazem wielkie święto katolickie i manifestacja przewodniej myśli historycznopństwowej. Dla tego kolo jubileuszu zgrupował się ostatnio cały naród czeski bez względu na różnice polityczno-partyjne, klasowe lub religijne.

W jubileuszu tegorocznym opinia czechosłowacka wita rzadką i nader odpowiednią okazję do zadokumentowania przed całym światem, że obecna republika czechosłowacka nie jest właściwie organizmem politycznym zupełnie nowym, lecz tylko wznowieniem państwa istniejącego od dziesięciu wieków zgorą i odznaczającego się długoletnią tradycją dziejową. Równocześnie przypomina sobie naród czeski tysiąclecie własnej państwowej monety i osobnej waluty krajowej. I ten moment będzie na polu propagandy zresztą wykorzystany zwłaszcza w Anglii i Ameryce, by krajom tym przedstawić ziemie czeskie jako historyczną ostoję także finansowo-gospodarczych organizacji. Europa ma sposobność uświadomienia sobie, że Czesi, tak samo, jak Polacy, mogą poszczycić się starodawnymi zabytkami swej kultury i równocześnie wskazać na tysiącletnią podstawę swej myśli państwowej, później tylko przejściowo przerwaną i w 1918 roku znów nawiązaną. To też obiecują sobie Czechosłowacy po jubileuszu świętowaclawskim dużo pod względem propagandy.

Tysiąclecie 929 — 1929! Pod tem hasłem rozwijać się będą od 15 maja do

KREM MYDŁO  
BELLONA  
LAB. WACŁAW KREMKY WARSZAWA, MŁODOWA 21

# Plany Forda co do ekspansji w Polsce i Europie wschodniej

Syn Forda wyjechał do Europy

London, 10. 5. (AW.) „Times” donosi, iż Ford zamierza utworzyć w Polsce automobilowe towarzystwo akcyjne p. n. „Polish Ford Company” z kapitałem akcyjnym od 10 do 12 milionów dolarów. Zakłady fordowskie w Polsce produkowałyby około 2.500 samochodów miesięcznie. Zakłady w Polsce mają stanowić podstawę ekspansji fordowskiej w północnej i południowo-wschodniej Europie, a zwłaszcza na Łotwie, w Estonii i Rumunii. Według „Timesa” przedstawiciele Forda opuścili niedawno War-

szawę, gdzie prowadzili rozmowy w sprawie obniżenia ceł na części samochodów, produkowane przez „British Ford Company”.

Nowy Jork, 10. 5. (PAT) Edsel Ford, syn Henryka Forda, wyjechał dziś w towarzystwie żony i dwóch synów do Anglii na przeciąg 3-ch miesięcy. Oświadczył on przed wyjazdem, iż rządy sowieckiemu przedstawione zostały plany zbudowania w Rosji fabryki Forda, jednakże ostateczna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

## Groźny wylew Dzisiaj

W miasteczku powiatowym Dzisiaj woda zalala 212 domów — Akcja ratunkowa

Dzisiaj, 10. 5. (PAT). Woda na Dzwinię stale, aczkolwiek bardzo powoli, opada. W dniu 8 b. m. poziom wody wynosił jeszcze 9 metrów.

O niebywałych rozmiarach tegorocznego wylewu świadczy fakt, że co roku normalny poziom wód wiosennych na Dzwinię w pow. dzisiejskim wynosił 3 metry (w lecie 1 mtr. 75 cm.). Podobna powódź była po raz ostatni notowana w r. 1914.

Poziom tegorocznego przyboru wód Dzwini był, jak slychać, spowodowany zatorami lodowymi na Łotwie. W mieście Dzisiaj woda zalala przedmieścia, zamieszkałe przez najuboższą ludność, zatapiając 212 domów. Ludność, jakoteż jej mienie, inwentarz żywy i martwy, dzięki sprawnemu przeprowadzeniu zawczasu przygotowa-

nej, akcji ratunkowej, zdołano przewieźć w bezpieczne miejsce, tak iż obeszło się bez ofiar. Akcją ratunkową prowadziło starostwo wraz z burmistrzem Dzisiaj.

Z okolicznych wsi zalane zostały następujące wsie gminy mikołajewskiej: Atrowszczyzna, Apanasionki, Poddzwinię, Podgórze, Załazce, Mazuryno i kolonia osadnicza Łęka. Według tymczasowych obliczeń, 155 rodzin w Dzwini i 74 rodziny w okolicznych wsiach potrzebują doraźnej pomocy. Duże straty poniosła ludność Dzisiaj, zajmująca się ogrodnictwem, gdyż woda zniszczyła zupełnie ogromne obszary warzyw. Gmina mikołajowska najwięcej też ucierpiała wskutek zeszłorocznej klęski nieurodzaju.

## Rząd wycofuje niefortunny projekt

Warszawa, 10. 5. (AW.) Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia ze źródeł miarodajnych należy spodziewać się wycofania się ze sejmu projektu ustawy budowlanej rządu o

popieraniu budownictwa mieszkaniowego. Jak informują z drugiej strony, toczą się obecnie konferencje nad ewentualną zmianą tegoż projektu lub opracowaniem nowego.

## Zamach na Woldemarasa pretekstem do nagonki na Polskę

Kowno, 10. 5. (AW.) Śledztwo w sprawie zamachu na Woldemarasa nie dało dotychczas wyników. W Kownie krąży wiele wersji, które przypisują dokonanie zamachu socjal-demokratom, socjalistom ludowym, to znowu chrześcijańskim demokratom. Również krąży pogłoski, jakoby zamach był inspirowany przez te koła partji tautininków, które dążą do prowokowania nieporozumień między Polską a Litwą.

Kowno, 10. 5. (AW.) Krąży tu pogłoski, iż 4 osoby, aresztowane w związku z zamachem na Woldemarasa, poddano natychmiast sądowi wojennemu, który skazał je na śmierć.

Gdańsk, 10. 5. (AW.) „Danziger Zeitung” donosząc o zamachu na Woldemarasa zaznacza, że jedynie dzien-

nik kowieński „Lietuwos Aidas” uważa rząd polski za moralnego sprawcę zamachu przez tolerowanie litewskiej kolonii emigracyjnej, a nawet rzekome materialne ich popieranie. „Danziger Zeitung” uważa, że należy oczekiwać po zamachu znacznego zaostrzenia się stosunków polsko-litewskich.

Od redakcji: W związku z bezczelnymi insynuacjami litewskimi o udziale Polaków w zamachu na Woldemarasa, warto zauważyć, że tutejszy „Posener Tageblatt” w perfidny sposób ośmiela się skwapliwie powtarzać te insynuacje bez żadnych ze swej strony zastrzeżeń. Jest to nowy dowód wzrastającej zuchwałości tego pisma.

## Deklamacje Stresemanna na temat odszkodowań i rozbrojenia

Berlin, 10. 5. (PAT) W środę wieczorem w salach reprezentacyjnych hotelu „Adlon” odbył się doroczny bankiet Związku korespondentów zagranicznych w Berlinie, w którym wzięli udział poza członkami Związku minister spraw zagranicznych Stresemann, kilku innych ministrów Rzeszy oraz cały korpus dyplomatyczny z nuncjuszem Pacellim na czele i wybitniejsi przedstawiciele świata naukowego, gospodarczego i dziennikarskiego Berlina. W czasie bankietu, po krótkim przemówieniu powitalnym przewodniczącego Związku Korespondentów Zagranicznych w Berlinie zabrał głos min. Stresemann, wygłaszając obszernie przemówienie polityczne,

w którym poruszył dwie kwestje: reparacji i rozbrojenia.

Co do reparacji, minister zastrzegł się, że nie będzie się wypowiadał co do jakiegoś poszczególnego planu cyfrowego ani też co do szczegółów tego planu. Sprawę reparacyjną określił minister Stresemann, jako gospodarcze i finansowe likwidowanie wojny światowej, jako problemat, który w swej doniosłości nieskończenie wykracza poza granice czysto finansowe i cyfrowe, dotyczące spłat długów i roszczeń. Musi się teraz okazać — mówił minister Stresemann — czy zasadnicze ustosunkowanie się tych kół, które są miarodajne w pierwszej linii dla kształtowania stosunków międzynaro-

dowych, osiągnęło wszędzie taki stopień rozwoju, aby koła te przy decyzjach zdobyły się na skierowanie swego wzroku na punkty widzenia ogólne, posiadające równe znaczenie dla wszystkich. Minister wyraził nadzieję, że fakt się stał, i charakteryzując rozwój sytuacji reparacyjnej, podniósł przedewszystkiem doniosłość planu Dawesa, określając go, jako sukces polityki, wyrażającej ducha porozumienia i zyczenia do wyrównania interesów. Minister oświadczył, że plan Dawesa przyczynił się poważnie do skonsolidowania stosunków w Niemczech a nawet poza Niemcami w całej Europie i doprowadził poza 5-letnie istnienie i doświadczenia, w tym czasie zebrane, do podjęcia prac nad nowym uregulowaniem, które okazało się koniecznym.

W związku z tem, jako dodatni i pomysłny objaw przytoczył Stresemann, że w czasie ostatniej deruty na giełdzie berlińskiej, gdy w Niemczech zarysowały się na rynku dewizowym trudności i gdy alarmujące pogłoski zaczęły obiegać w społeczeństwie, kierownicze czynniki zagranicy spontanicznie i bez żadnej inicjatywy niemieckiej w formie najbardziej lojalnej zaoferowały Niemcom szerokie poparcie. Był to objaw ducha współpracy solidarnej. „Niestety muszę jednak dodać, mówił min. Stresemann, że stanowisko zajęte z tej okazji przez inne czynniki zagraniczne nie było natchnione tym duchem. Jeżeli rokowania paryskie przyniosą wyniki pozytywne, to uczyniony będzie olbrzymi krok naprzód”.

Stresemann w dalszym ciągu swego przemówienia przeszedł do sprawy rozbrojenia, charakteryzując ją jako kwestję, która również stanowi część składową ogólnej likwidacji wojny światowej. Na podstawie przebiegu ostatnich narad genewskich stan rzeczy przedstawia się tak, że wewnątrz można wprawdzie mówić o pewnym przyspieszeniu tempa, jednak w rzeczowym traktowaniu problemu otwiera się perspektywę, którą każe się obawiać w daleko idących rozmiarach, że podstawa ideału rozbrojenia powszechnego zawiedzie. Minister podniósł, że mniej negatywne stanowisko konferencji w sprawie rozbrojenia morskiego nie może bynajmniej wyrównać niepowodzenia rozbrojenia lądowego i że z ogólnego punktu widzenia uważa za chybną metodę, która chce traktować jedną część problemu kosztem drugiej. Minister oświadczył, że wobec sytuacji wytworzonej przez uchwały genewskie widzi jeszcze jedną tylko nadzieję, polegającą na tem, że komisja rozbrojeniowa ma tylko zadanie przygotować i że nie jest instytucją miarodajną dla ostatecznych decyzji politycznych w całokształcie zagadnienia. Istnieje zatem, oświadczył minister Stresemann, jeszcze możliwość zmiany stanowiska zajmowanego dotychczas przez większość reprezentowanych rządów, jeżeli jednak i ta nadzieja niespełni się, oświadczył minister, to wówczas rządy te ponosić będą odpowiedzialność za dalszy rozwój, na który ze swej strony spoglądam z poważną troską.

### Konfiskaty

Warszawa, 10. 4. (AW.) Dziś został skonfiskowany „Robotnik” za artykuł pt.: „Rzeczy nieprzyjemne”, również skonfiskowany został wczorajszy numer „Robotnika” za artykuł wstępny pt. „Za alarm” i notatkę pt.: „Oświadczenie marszałka Piłsudskiego w sprawie dymisji gen. Minkiewicza”.

### Niepowodzenie debiutującej artystki

Warszawa, 10. 5. (Tel. wł.). „Kurjer Warszawski” donosi z Rzymu, że odbyła się tam w teatrze Argentino premiera operetki, napisanej przez żonę b. postać włoskiego w Warszawie Tommassiniego. Na premierę przybyło wiele osób ze świata artystokratycznego, z córką króla Joanną na czele. Operetka wypadła bardzo lichy. Publiczność żywe okazywała niezadowolenie, wobec czego dyrekcja teatru zdjęła z repertuaru sztukę po pierwszym przedstawieniu.

### Na cele socjalistyczne

W dniu dzisiejszym odbywa się na ulicach m. Poznania zbiórka na cele Stowarzyszenia Oświaty Robotniczej. Wobec tego zaznaczamy, że jest to Stowarzyszenie socjalistyczne i klasowe.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie — 8,92 1/4 zł. w Gdańsku na Warszawę — 8,93 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 mkn. w dewizach — 211,06 zł, gotówką — 210,63 zł; za 100 guld. gd. w dewizach — 172,64 zł, gotówką — 172,30 zł.

### Poznańska giełda pieniężna

Poznań, 10 maja 1929. Na giełdzie dzisiejszej nie zaszła żadna zasadnicza zmiana i nastrój był słaby.

Z pap. procent. wzgl. lokacyjnych wzmocniła się lekko 5 proc. poz. konwers. notując 59—60 proc. w oddaniu oraz premj. dolarowa, za którą płacono 75,— (za sztukę 5-dol.). 8 proc. listy dolarowe ziemskie były w oddaniu po 93 1/2—93 3/4 % (przy dew. 8,90).

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych płacono za Bank Polski 164,— oddawano Bank Związku po 78,50, Cegielskiego po 39,— i płacono za Cukr. Zduny po 50,—. Poza tem był w zaoferowaniu Herzfeld po 45,— bez odbiorców.

Z dniem dzisiejszym odpada kupon od akcji „Centr. Skór” w wysokości 1 1/2 proc. i od akcji „Piłtno” bez dywidendy.

### Cedula urzędowa z dnia 10 maja 1929 r.

Papiery procentowe:  
(Kurs w procentach nominalu)  
5% Pożyczka konwersyjna 59—60% O.  
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 93 1/2—93 3/4 % O.

(Kurs w złotych)  
5% Pożyczka premijowa serja II 75,— P.

Akcje bankowe:  
(Kurs w złotych za 1 akcję)  
Bank Polski I em. 164,— P.  
Bank Zw. Spółek Zar. I em. zł. 78,50 O.  
Akcje przemysłowe:  
(Kurs w złotych za 1 akcję)  
Cegielski H. I em. zł. 39,— O.  
Cukrownia Zduny I em. zł. 50,— P.  
Tendencja: Słaba.

### Giełda warszawska

dnia 10 maja 1929 r.

Waluty	Gotówka		
Dol. Stan. Zjedn. tr. 8,90 sp. 8,92 kup.		8,88	
Dewizy			
Belgja	tr. 123,81 sp. 124,12 kup.	123,50	
Holandja	„ 358,60 „ 359,50	357,70	
London	„ 043,27 „ 043,38	043,16	
Nowy Jork	„ 008,90 „ 008,92	008,88	
Paryż	„ 034,88 „ 034,92	034,75	
Praga	„ 026,38 „ 026,45	026,32	
Szwajcarja	„ 171,76 „ 172,19	171,33	
Sztokholm	„ 238,24 „ 238,84	237,64	
Wiedeń	„ 125,30 „ 125,61	124,99	
Włochy	„ 046,73 „ 046,85	046,61	

Papiery państwowe i obligacje

4% poz. inwast.	000,00	104,00	103,75
5% poz. premj. dol.	077,00	078,00	075,75
5% poz. konw.	000,00	000,00	067,00
10% poz. konw.	000,00	000,00	102,50
5% poz. kol. konw.	000,00	000,00	059,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	165,00—163,50
Bank Dyskontowy	000,00—122,00
Bank Zw. Sp. Zarobk.	000,00—078,50
W. T. Wegla	070,50—071,00
Lilpop	000,00—032,00
Modrzewjów	023,25—023,50
Ostrowieckie Zakłady	000,00—087,00
Pocisk	000,00—005,25
Starachowice	000,00—024,75

### PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg  
Berlin, dnia 10 maja 1929

Pszonica marchijska	221,00—222,00
maj	233,00—233,50
lipiec	236,25—235,50
wrzesień	000,00—238,50
Tendencja dla żyta mocna.	
Żyto marchijskie	201,00—203,00
maj	000,00—213,00
lipiec	218,50—219,00
wrzesień	000,00—221,00
Tendencja dla żyta mocniejsza.	
Jęczmień browarny	218,00—230,00
Jęczmień Pastewny i przemysłowy	190,00—202,00
Tendencja dla jęczmienia spokojna.	
Owies marchijski	197,00—203,00
maj	000,00—203,00
lipiec	210,50—210,00
wrzesień	000,00—000,00
Tendencja dla owsa spokojna.	
Mąka pszenna	24,50—28,75
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia	26,50—28,25
Tendencja spokojna.	
Otręby pszenne	00,00—14,00
Otręby żytnie	00,00—14,00
Groch Victoria	43,00—50,00
Groch ładalny polny	28,00—34,00
Groch pastewny	21,00—23,00
Peluska	25,00—26,50
Bób polny	22,00—24,00
Wyka	28,00—30,00
Łubin niebieski	16,50—17,50
Łubin żółty	22,00—24,00
Seradela nowa	56,00—62,00
Makuch rzepakowy	19,00—19,20
Makuch liany	21,80—22,00
Wytłoki suszone	13,40—13,60
Śród Soja	20,40—21,00
Płatki ziemniaczane	17,60—18,20

### Notowania złotego w Berlinie

z dnia 10 maja 1929.  
Wypłaty na Warszawę: 47,15—47,85  
Noty wielkie: 47,00—47,40

## Stronnictwo Narodowe

Zebranie Koła na Łazarzu

odbędzie się dziś, dnia 10. b. m., o godz. 8-mej wieczorem w sali Polskiego Związku Kolejowców, przy ul. Spokojnej 24.

Referat wygłosi p. red. Józef Harniszek.

## Stanowisko Polski w sprawie konwencji o wolności handlu

Oświadczenie sen. Gliwica w Genewie

Genewa, 10. 5. Na wczorajszym posiedzeniu doradczego Komitetu Ekonomicznego wygłosił dłuższe przemówienie delegat polski wicemarszałek Senatu p. Gliwica.

W przemówieniu swem sen. Gliwica poddał krytyce dotychczasową działalność organizacji gospodarczej Ligi Narodów w zakresie wykonywania przez nią zaleceń międzynarodowej konferencji ekonomicznej z r. 1927. P. Gliwica zaznaczył, że działalność ta dotyczy głównie strony handlowej sytuacji gospodarczej świata, natomiast pozostawia na uboczu cały szereg wskazań konferencji z r. 1927, dotyczących się całokształtu położenia gospodarczego. Jako widomy wynik prac gospodarczych Ligi Narodów wymienił senator Gliwica konwencję o zniesieniu prohibicji i przeszkód w eksporcie i imporcie, oraz protokół, dotyczący eksportu kości i skór.

Sen. Gliwica podniósł, że Polska do protokołu przystąpiła, w sprawie zaś konwencji złożyła już w swoim czasie, w chwili uchwalenia tej konwencji, zastrzeżenie, w którym oświadczyła, że nie będzie mogła przedłożyć konwencji parlamentowi do ratyfikacji, o ile nie nastąpi bezpośrednie porozumienie między Polską a Niemcami co do handlu między temi krajami.

P. Gliwica wyraził żal, że przewlekające się układy handlowe polsko-niemieckie nie dały dotychczas żadnego rezultatu i że propozycja polska z września 1928 r. co do przyjęcia zasad, omawianych w konwencji, za podstawę do rokowań o traktat handlowy polsko-niemiecki została przez Niemcy odrzucona.

Delegat polski przeszedł dalej do wyjaśnienia komitetowi doradczemu, który przywiązuje szczególną wagę do konwencji o zniesieniu zakazów

przywozu i wywozu, dla jakich powodów Polska tej konwencji ratyfikować nie może, zgadzając się jednak całkowicie z zasadami w tej konwencji zawartymi. P. Gliwica przytoczył, że: 1) konwencja zawiera w aneksie do art. 6-go zastrzeżenie niemieckie, utrzymujące zakaz przywozu węgla i po 2) konwencja sama nie zawiera nic takiego, co by ułatwiło wymianę produktów rolnych i hodowlanych. — Pomimo życzenia, wyrażonego w akcie końcowym i pomimo ostrożnej reakcji art. 4, cały system przeszkód weterynaryjnych, które w praktyce równoznaczne są z całkowitą prohibicją, został utrzymany w całej rozciągłości. Przeszkody te natury administracyjnej duszą w zupełności polski eksport rolny. Węgiel stanowi 13 proc. eksportu polskiego, produkty rolne i hodowlane zaś trzecią część tego eksportu. W ten sposób rezultatem ratyfikowania konwencji przez Polskę byłoby szerokie otwarcie drzwi na rynek polski dla przetworów przemysłowych bez uzyskania przez Polskę żadnej w zamian kompensaty. Węgiel polski w dalszym ciągu nie mógłby być eksportowany do Niemiec i eksport rolny uniemożliwiony byłby przez zarządzenia weterynaryjne. Dla Polski zatem omawiane w konwencji zniesienie przeszkód eksportu i importu pozostałoby martwą literą. Z różnych stron — oświadczył p. Gliwica — wywierano nacisk na rząd polski w kierunku przeprowadzenia ratyfikacji. O ile warunki, o których była mowa, zmieniłyby się w tym sensie, że dojdzie do układu handlowego z Niemcami, wówczas — oświadczył p. Gliwica — Polska z pewnością ratyfikację konwencji prohibicyjnej przeprowadzi.

### Oświadczenie p. Hermesa

Po przemówieniu p. Gliwica zabrał głos delegat niemiecki, przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską p. Hermes, który w odpowiedzi na przemówienie p. Gliwica wyraził przekonanie, że prace Komitetu Doradczego w dziedzinie układów zbiorowych mogą ułatwić układy bezpośrednie pomiędzy narodami, że jednakże nie mogą wpływać bezpośrednio na bieg tego rodzaju

układów. W pewnym miejscu swego krótkiego przemówienia, nie zawierającego zresztą żadnej rzeczowej odpowiedzi na argumentację sen. Gliwica, p. Hermes oświadczył, że strona niemiecka zgodzić się miała jakoby na propozycję polską co do przyjęcia za podstawę rokowań zasady zniesienia ograniczeń, zawartych w konwencji genewskiej.

## KINO APOLLO

Od dziś wielki podwójny program

„Nieznany ojciec”

Reginald Denny

„Rywalki”

dramat miłosny

Marion Nixon — Imogena Robertson

Początek przedstawień o godzinie: 4,30, 6,30 i 8,30.

nr 9872/3

## Wspaniała uroczystość sokola

Poświęcenie sztandaru i wręczenie go gniazdu żeńskiemu Sokolic Poznań - Śródmieście

Uroczysty obchód rocznego istnienia żeńskiego gniazda Śródmieście w Poznaniu, połączony z poświęceniem sztandaru odbył się w czwartek. Rano o godzinie 9-tej zebrały się drużyny sokole męskie ze sztandarami i uczestniczyły w nabożeństwie u Fary. Przybyli przedstawiciele okręgu poznańskiego Sokola, Przewodnictwa Dziel. Wlkp., Naczelnictwa Związkowego, dalej druchny: naczelniczka związkowa Jadwiga Zamowska i Zaleska. W barwnym szeregu stanęły pod nowym sztandarem w malowniczych mundurkach sokolich druchny gniazda i młodzież żeńska. Nabożeństwo odprawił kapelan Sokola ks. prał. Prądzyński i poświęcił sztandar, ofiarowany przez p. prez. Zychlińską, przemawiając w podniosłych słowach od ołtarza. Chrzestnymi byli pp.: prez. Zychlińska, prez. Ratajski, prez. Ratajska, dow. 14 dyw. piech. gen. dyw. Kędziński, star. Begalowa, b. kur. pozn. okr. szkolnego B. Chrzanowski, przewodnicząca Dziel. Wydz. Sokolic Rozmiarkowa i W. Gładysz.

Po nabożeństwie wyruszone na boisko Sokola przy dźwiękach orkiestry 15 pułku ul. Po wspólnym posiłku i chwilowym wypoczynku, nastąpił wymarsz do Auli Uniwersytetu Poznańskiego, na zebranie uroczystościowe. Za orkiestrą 15 pułku ułanów uformował

się imponujący pochód drużyn sokolich męskich ze sztandarami i zastępu sokolic.

W Auli Uniwersytetu, po zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącą gniazda żeńskiego druchną Dobroczyńską — pomieścili się na estradzie poczty sztandarowe i drużyna żeńska — wprowadzone przy dźwiękach marsza, dalej władze sokole i chrzestni sztandaru. — Mówczynie powitała władze cywilne, wojskowe i sokole, wyrażając głęboką wdzięczność fundatorce sztandaru p. prezyd. Zychlińskiej. Złożywszy zapewnienia nieugiętej i owocnej pracy, wniosła drucha Dobroczyńska okrzyk na na cześć Najjaśniejszej Rzpltej.

Wśród obecnych, oprócz chrzestnych sztandaru, oraz przedstawicieli władz sokolich zauważyliśmy m. i. J. M. rektora Niezabitowskiego, z pomiędzy wojskowych reprezentanta D. O. K. i dowódce 15 p. ul.

Po zagajeniu zabrzmiały fanfary, a gdy odegrano hymn narodowy, odbyła się ceremonia przekazania sztandaru. Wicprzewodnicząca Dzielnicowego Wydziału Sokolic druchna Zychlińska wręczyła ten sztandar prezesowi Dzielnicy druchowi Wolskiemu, z życzeniem, by zrzeczające się pod nim sokolice służyły zawsze wiernie idei narodowej. — Dalej po odpowiednich przemówieniach

## Bronisław BRONOWSKI

popularny humorysta  
codziennie w KINIE

„Apollo”

SEANSE o godz.: 4.30, 6.30 i 8.30.  
nr 9874/5

kolejno wręczył druż. prez. Wolski sztandar przewodniczącej Dzielnicy Wydziału Sokolic druchnie Rozmiarkowej, od której odebrała go przewodnicząca gniazda żeńskiego druchna Dobroczyńska, przekazując chorążyni druchnie Mrozowej, która złożyła ślubowanie. Następnie przemówił w podniosłych słowach zasłużony działacz na niwie sokolej b. kurator B. Chrzanowski. — Wskazując na pewne odrębności wychowania fizycznego kobiet, podkreślił konieczność wykrzesania idealnego typu kobiety Polki - obywatelki, według wzoru, jaśniejszych cnotami wybitnych matron polskich.

Jako prezes okręgu poznańskiego Sokola, przemawiał druż. Bol. Kapela, poczem po odczytaniu życzeń i wręczeniu gwoździ pamiątkowych do drzewca sztandaru, zabrał głos prof. U. P. dr. E. Piasecki. Wybitny nasz uczony wskazał na specyficznie trudne, a przytem bardziej zależne od indywidualnych

czynników szkolenie sił u kobiet, podkreślając, że wychowanie fizyczne tych ostatnich jest conajmniej tak ważne, jak wyrabianie sprawności fizycznej u chłopców. Nie wystarczają tu jednak kluby sportowe, holdujące w dużej mierze własnej przyjemności i zaspokojeniu różnych ambicji: u niewiasty potrzebne jest jeszcze wychowanie charakteru, co w umiejętny sposób podejmuje sokół.

Zkolei druchna Zaleska z Warszawy nakreśliła w mocnych słowach plan pracy sokolicy, wskazując słusznie na fakt, że tylko dobrze przygotowana i zorganizowana kobieta polska, zdolna będzie do służby pomocniczej na wypadek wojny. Gorące te słowa trafiły do przekonania licznemu audytorjum, które przyjęło wywody druchny Zaleskiej gorącymi oklaskami.

Na całość złożyły się jeszcze nagrodzone hucznie brawami i kwiatami produkcje artystyczne śpiewaczki p. Wandy Dobroczyńskiej i znakomitej artystki dramatycznej p. Stanisławy Wysockiej, która recytowała Resurrectis — Kasprowicza.

Podniosła uroczystość, która zapewne nieprędko zatrze się w pamięci, zakończono wspólnym śpiewem „Boże coś Polskę”. (k)

### KINO RENAISSANCE

HYGIENA MAŁŻEŃSKA I CHOROBY WENERYCZNE  
o godz. 3 dla pań, o 10,30 wieczór dla panów.  
b.p.w 8561

## TU JEST TWÓJ LOS!



Kup, a wygrasz

w „NADZIEI”

największej i najszcześniejszej Kolekturze Loterii Państw. w kraju

LWÓW, Sykstuska l. 6.

Główna wygrana 750 000 złotych. Co drugi los napewno wygrywa.

Poniżej podajemy wykaz naszych szczęśliwych numerów do wyboru. Losy te rezerwujemy przez kilka dni. Wybrane numery należy wyszczególnić na karcie zamówień

104 988, 84 264, 104 714, 88 301, 84 170, 144 674, 84 263, 88 472, 144 920, 144 843, 104 934, 88 177, 104 950, 88 193, 144 807, 104 748, 88 194, 144 808, 88 192, 84 046, 122 441, 88 191, 122 387, 88 190, 104 933, 88 462, 122 130, 88 016, 104 684, 64 803, 144 763, 122 344, 144 626, 104 797, 144 695, 122 304, 122 290, 144 873, 84 187, 144 737, 88 188, 122 113, 88 473, 64 985, 84 370, 88 230, 122 151, 122 478, 104 527, 104 600, 144 770, 88 298, 122 477, 64 895, 64 908, 104 962, 88 201, 66 088, 88 006, 88 337, 144 634, 88 257, 104 513, 122 281, 144 755, 88 388, 64 907, 64 999, 104 655, 144 978, 104 677, 104 656, 122 467, 84 205, 122 818, 122 143, 104 595, 88 153, 84 882, 88 301, 144 792, 84 485, 144 903, 84 037, 64 866, 104 550, 104 875, 64 804, 122 332, 144 694, 104 660, 144 824, 104 830, 88 375, 84 366, 104 851, 64 832, 84 364, 84 120, 122 471, 55 064, 144 525, 104 626, 122 223, 64 872, 88 332, 144 571, 04 553, 84 367, 122 813, 88 294, 122 422, 104 974, 144 906, 84 365, 122 079, 104 856, 104 799, 122 497, 104 992, 84 191, 84 401, 144 809, 55 105, 84 097, 144 518, 84 408, 88 140, 122 453, 122 388, 64 948, 88 402, 55 073, 144 717, 104 510, 122 473, 84 111, 55 065, 144 581, 104 641, 84 266, 84 220, 144 939, 104 859, 88 353, 88 232, 55 194, 84 436, 104 697, 84 240, 88 087, 104 960, 144 929, 122 278, 104 958, 144 819, 122 239, 88 390, 122 472, 55 183, 84 094, 104 874, 104 713, 122 396, 144 513, 88 107, 144 550, 55 134, 88 378, 104 640, 55 100, 88 331, 88 216, 104 798, 122 469, 104 818, 55 260, 144 748, 104 529, 104 651, 122 479, 104 865, 88 253, 64 950, 122 128, 88 362, 104 842, 88 348, 64 949, 122 436, 55 295, 88 089, 84 231, 144 902, 84 167, 122 067, 88 414, 84 401, 84 019, 104 649.

Te szczęśliwe numery są tylko u nas do nabycia!

Zamów natychmiast jeden z powyższych losów, a fortuna Ci się uśmiechnie

Ciągnięcie I-szej klasy już 23 i 24 maja!

Ceny losów: 1/4 zł 10,— 1/2 zł 20,— 1/1 zł 40,—

Wyciąć i wypełnione nadesłać!

Karta zamówień. K. P.

Do „Nadziei”, Lwów, Sykstuska l. 6.

Proszę o przysłanie następujących szczęśliwych Nrów

losów całych po zł 40,—  
losów połówek „zł 20,—  
losów ćwiartek „zł 10,—

Należność złotych ..... uszczępo do otrzymaniu losów blankietem P. K. O., dołączonym przez mnie do losów. Na wypadek gdyby powyższych numerów już nie było, proszę o nadesłanie innych losów.

Imię i nazwisko .....

Dokładny adres .....

(Czytelnie wypełnić!)

nr 9801

## Masoneria a kultura nagości

(KAP) Dyskutowany wielokrotnie pogląd, że propaganda kultury nagości jest dziełem masonerii, na podstawie osiągniętych ostatnio dowodów może być uważany za rzecz pewną. „Revue Internationale des Societes secretes” ogłasza dokument wolnomularski, który zawiera następujące wskazania:

„Jest rzeczą konieczną, by już nasze dzieci realizowały ideał nagości. Jest to najlepsza metoda zarówno z punktu widzenia fizycznego, jak i moralnego. Duch dziecka zmienia się szybko. Celem uniknięcia sprzeciwu ze strony samego dziecka, należy postępować metodycznie. Najpierw trzeba obnażyć stopy i łydki, potem winny być wprowadzone krótkie rękawy, wreszcie należy odsłonić, także inne części ciała, szyję, kark, piersi, plecy. W lecie dziecko winno chodzić prawie nago”.

A więc masoneria, realizując swój ideał nagości, pragnie postępowania metodycznego, rozpoczynającego od dziecka, a kończącego na osobach dorosłych. Dzielną pomocnicę ma pod tym względem w modzie. Niestety, wielu chrześcijan nie widzi, że celem wszystkich tych spraw jest systematyczne podkopywanie wiary chrześcijańskiej i katolickiej.

## 8 i pół minut i 25 lat

Jak blache i mizerne są wszelkie wynalazki człowieka wobec odwiecznych wynalazków natury, o tem może świadczyć porównanie, że gdy światło przebywa przestrzeń między słońcem a naszą ziemią w 8 1/2 minuty, to z zawrotną — jak na nasze pojęcia — szybkością lecącą kula armatnia musiałaby tą drogą odbyć przez całe 25 lat. Wątpić przeto należy, czy mimo całej niezwykłości takiej podróży znajdzie się amator, któryby się zdecydował odbyć tę — nieco przydługą — podróż, gdyby nawet mógł w nią wyruszyć z szybkością kuli armatniej.

## Woda z Tatr zasili 12 wsi i miast

Czechosłowackie ministerstwo zdrowia przystąpiło do szczegółowego opracowania planu budowy wielkiego wodociągu w Tatrach, którego woda zasilałaby 12 wielkich miast i wsi na Słowacji. Na konferencji w Bratysławie radzili przedstawiciele odnośnych urzędów i gmin nad sposobem najrychlejszego zrealizowania tego projektu, który da ludności pozbawionej dobrej wody, wodę potoków górskich obfitującą w konieczne dla zdrowia składniki mineralne. Wstępne prace zostaną zaraz rozpoczęte. (Paz)

## Niema to, jak w Brazylii!

Nietylko w północnej ale i w południowej Ameryce władze umieją dopilnować przestrzegania praw, zabezpieczających zdrowie i mienie obywateli. Oto niedawno w niewielkiej miejscinie brazylijskiej władze, znalazłszy u jednego z miejscowych kupców zafalszowane wino, wyegzekwowały od niego grubą grzywnę i jednocześnie zmusiły cały transport — około 10.000 litrów — wylać do kanału. Innym znowu

### Pod włos

## Nieprzewidziane kierunki dróg

Dzisiaj rano otrzymałem list z Ameryki. Otwieram pełen emocji — a nuż dolary!

Dolarów nie było. Znalazłem natomiast dwie kartki, z których jedna brzmiała:

„Dnia 19 kwietnia 1929 rok żeszacunkiem redakcji proszę o umieszczenie tej korespondencji w swoim piśmie. — Jan Wiater”.

Jestem człowiekiem uczynnym. Cemu nie mam zamieścić, zwłaszcza że p. Jan Wiater korespondencję przysłał już drukowaną. — O to ona:

„Przeznoga — krzyżowa droga, uwa- ga, naturalne drogi, — do czego prowadzi drogi, droga prawna — prowadzi do wygrania, droga sztuki urobienia — prowadzi do zadowolenia. Droga pijanicy — prowadzi do ubóstwa, droga pokory — prowadzi do gniebienia, droga skąpości — prowadzi do użytku, droga chytryści — prowadzi do łakomstwa, droga naukowa — prowadzi do nauki, droga rozpusty — prowadzi do straty, droga silaczy — prowadzi do siły i do zdrowia, droga utrzymania bogactwa — prowadzi do trudności, droga niekorzyści — prowadzi do mitręgi droga wędrowania światem — prowadzi do widzenia różności, droga

razem podobny los spotkał wielki transport smalcu, który okazał się zafalszowanym przez poważną domieszkę maki kartoflanej. Jak widać w Brazylii, którą przyzwyczajaliśmy się uważać za półdziki kraj, władze czuwają nad zdrowiem obywateli nie gorzej niż w Europie, może nawet i lepiej.

### Surowica przeciw śpiączce

Współczesna medycyna była zupełnie bezsilna wobec strasznej choroby — śpiączki, grasującej szczególnie w centralnej Afryce. Dopiero ostatnio — jak podają pisma amerykańskie — udało się profesorowi uniwersytetu w Wisconsin, doktorowi Stratman — Thomasowi wynaleźć surowicę przeciwśpiączkową. W ten sposób jeszcze jedna straszna choroba stanie się uleczalną.

## RADJO

### Programy radiofoniczne

Sobota, dnia 11 maja 1929 r.

Poznań, (336 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna (prof. Waxman); godz. 12.30 radiografja (Fulton); g. 13.00 sygnał czasu — hejnał z wieży ratuszowej — koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy pien. i zboż-towarowej; godz. 14.15 komunikaty: gosp. roln. PAT — sprawozdanie o ruchu statków itd.; godz. 16.30 gawęda harcerska; godz. 16.45 kurs wyższy języka angielskiego (wykl. dr. Arend, lektor U. P.); godz. 17.10 odczyt z cyklu o dziennikarstwie p. t. „O dziennikach i dziennikarzach” (wygl. p. red. Bohdan Jarcho-wski); godz. 17.30 kwitnące słowo (recytacje); godz. 17.55 transmisja koncertu z Wilna; godz. 18.50 nadprogram; godzina 19.15 Interludjum muzyczne w wykonaniu tria braci Dorian; godz. 19.45 Ze świata kobiecego: dialog p. t. „Jak liworzować i malować na materiale” (wygl. p. Sabina Swidzińska); godz. 20.00 „Młodość w maju” — operetka Ryszarda Falla (transmisja z Teatru Miejskiego w Bydgoszczy). W przerwach — komunikaty okazyjne; godz. 22.50 sygnał czasu — komunikaty PAT i inne; godz. 23.05 koncert klubu mandolinistów „Mozart”; godz. 23.30 radiografja (Fulton); godz. 24.00 57-ty koncert nocny firmy „Philips” w wykonaniu orkiestry p. Mieczysława Paszkiewicza.

Niedziela, dnia 12 maja 1929 r.

Poznań, (336 m) godz. 10.15 transmisja nabożeństwa inauguracyjnego P. W. K. z udziałem władz P. W. K., rządowych i samorządowych, celebryje J. E. Ks. Kardynał dr. Hlond; kazanie wygl. ks. prałata Stanisław Adamski; chór śpiewa pod dyr. X. dr. Gieburowskiego; godz. 12.00 sygnał czasu — hejnał z wieży ratuszowej; godz. 12.10 transmisja uroczystości otwarcia wystawy „Philips Radjo” w Warszawie; godz. 14.45 radiografja (Fulton); godz. 15.15 koncert symfoniczny (transmisja z Filharm. Warsz.); godz. 17.30 gawęda reporterska (wygl. p. red. Winiewicz); godz. 17.55 odczyt p. Wachowiaka o P. W. K. (transmisja na wszystkie stacje polskie); godz. 18.20 recital wokalny w wykonaniu Anieli Słemińskiej, art. op. (sopran). Przy fortepianie prof. Franc. Łukasiewicz; godz. 18.50 trzy mazurki Chopina w wykonaniu prof. Franc. Łukasiewicza; godz. 19.00 biuletyn Stow. Mł. Pol. p. t. „Z życia Związku Młodzieży Polskiej w Poznaniu”; godz. 19.20 odczyt (transmisja z Warszawy); godzina 19.45 „Silva rerum” p. Bolesław Busiakiewicz; godz. 20.05 nadprogram; godz. 20.30 transmisja koncertu z Katowic. W przerwach — komunikaty okazyjne; godzina 22.00 sygnał czasu — komunikaty sportowe; godz. 22.30 radiografja (Fulton); godz. 23.00 Muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolanka” w wykonaniu ork. braci Dorian.

dumy — prowadzi do rozmyślenia, droga niewiadomości — prowadzi do błędu, droga prawdy — prowadzi do wadów, droga sposobowa — prowadzi do pomocy, droga złego ducha — prowadzi do polowania na ludzi, droga użytku — prowadzi do skończenia w krótkości, droga szacherska — prowadzi do korzyści, droga waleczności — prowadzi do wolności, droga oświatowa — prowadzi do wiadomości, droga lenistwa — prowadzi do biedy, droga miłości — prowadzi do zjednoczenia, droga naukowa — prowadzi do praktyki, droga pojury (?) — prowadzi do zgorzenia, droga filozofowania — prowadzi do biegiłości, droga emigracyjna — prowadzi do tłuniny (?), droga poradna — prowadzi do przestawy, droga uwagi — prowadzi do straszności, droga wiary — prowadzi do wyzysku, droga niewierności — prowadzi do samorządu, droga pokusy — prowadzi do strapienia, droga odwagi — prowadzi do niebezpieczeństwa, droga pilnowania swojego czasu — prowadzi do korzyści, droga snu — prowadzi do przemian, droga hartu — prowadzi do długiego życia, droga handlu — prowadzi do bogactwa. Te wszystkie drogi, co są wymienione, należą do drogi naturalnej, a droga naturalna — należy sama do siebie. — Jan Wiater”.

Aniby się człowiek domyślił, do czego mogą prowadzić różne drogi.

Droga pisania podobnych listów prowadzi do... szalenstwa.

Bonzo.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

### Z chwili

## Jak wygląda gospodarka państwowa?

Chcąc odeprzeć zarzuty, pochodzące z „obozu inicjatywy prywatnej”, że przedsiębiorstwa państwowe pracują ze stratą, minister przemysłu i handlu, p. inż. Kwiatkowski wskazał na wyniki gospodarcze, osiągnięte przez państwową kopalnię „Brzeszcze”, o których to wynikach p. minister wyraził się z dużym entuzjazmem, gdyż kopalnia niedość że zapłaciła skarbowi 205 tysięcy zł podatków, lecz nadto osiągnęła jeszcze 109 tysięcy czystego zysku. W oczach p. ministra jest to dowodem, że także i państwowe przedsiębiorstwo może stanowić rentowną placówkę gospodarczą, niegorszą od przedsiębiorstw prywatnych.

Opinię pana ministra poddały gruntownej analizie dwa pisma, mianowicie organ „Lewjatana” Przegląd Gospodarczy i organ łódzkiego przemysłu włókienniczego „Prawda”. Wyniki, do jakich doszły wymienione pisma są nadzwyczajne! Okazuje się, że p. minister przeholował b. znacznie, chwalać publicznie dyrekcję „Brzeszcz”. Bo o czem p. minister zapomni?

Przedewszystkiem zapomniał, że placąc 205 tys. zł podatku przy wydobyciu 484 tys. tonn „Brzeszcze” wprowadzi opłaty normalny podatek wynoszący 0,45 zł od jednej tonny, jednakże nie uiszczył ani grosza na podatek majątkowy, a ten jest znaczny, bo wynosi 1,— zł od tonny. Gdyby przeto Brzeszcze musiały ponieść ten ciężar, który poniosły inne kopalnie w tym rejonie, to świadczenie państwowej kopalni musiałyby wynieść co najmniej po 1,50 zł od wydobytej tonny, t. j. tyle, ile płaciły kopalnie prywatne. Ponieważ tego nie zapłaciły, państwo przy tej kopalni straciło dwie trzecie należnego mu podatku od wydobytego przez nią węgla.

Dalej zapomnił p. minister powiedzieć, od jakiego to kapitału Brzeszcze osiągnęły zysk w wysokości 109 tysięcy złotych i jak zaliczono się z odpisami na amortyzację. Tę lukę w informacjach wypełniły dwa już wymienione pisma gospodarcze. A więc: zysk 109 tysięcy osiągnęło państwo od sumy 22 milionów zł, inwestowanej w „Brzeszczach”, czyli że zysk wynosił... pół procent w stosunku rocznym! Wobec tego, że państwo płaci rocznie za swoje pożyczki co najmniej 9 procent, widzimy jak się ze stanowiska fiskalnego rentuje ta kopalnia. Co się zaś tyczy odpisu na amortyzację, to wyniósł on 711 tysięcy zł. Otóż jest przyjęte, że na amortyzację odpisuje się w kopalniach 1 markę niemiecką od 1 tonny, czyli że odpis w „Brzeszczach” powinien być wynieść 1.040.000 złotych, a ponieważ wyniósł tylko 711.000 zł, zatem nietylko że nie osiągnęły one żadnego zysku, ale wykazują stratę 302 tysięcy złotych.

I jeszcze jedno. Państwo dało Brzeszczom w ubiegłym roku na pogłębienie szybów bezzwrotną dotację w kwocie 300.000 zł, a ma im w r. b. na tenże cel przyznać 1 milion zł. Gdyby Brzeszcze były kopalnią prywatną...

Ale o tem nie warto mówić, coby się stało, gdyby „Brzeszcze” były kopalnią prywatną! Słusznie mówi „Prawda” łódzka, że szkoda tylko, że ten sam skarb, odznaczający się tak nadzwyczajną wyrozumiałością i poślizgnięciem wobec samego siebie w roli przemysłowca, jest tak surowy w stosunku do przemysłu prywatnego!

### Krótkie informacje gospodarcze

— Ilość bezrobotnych w Wiedniu wynosiła pod koniec ub. miesiąca 67 956 osób.

— Dn. 6 maja rozpoczęła się druga sesja komitetu ekonomicznego Ligi Narodów. Komitet rozważa sytuację międzynarodową handlu, przemysłu i rolnictwa.

— Doroczne targi międzynarodowe w Salonikach, czwarte z rzędu odbędą się od 15 do 30 września br. Mają one znaczenie handlowe nietylko dla handlu z Grecją lecz przede wszystkim dla handlu z Dalekim Wschodem.

— Liczba upadłości w Stanach Zjedn. w lutym wynosiła 1.987, zaś suma pasywów — 35.350.000 dol.

— Po zmniejszeniu stawek transportowych na kolejach w Stanach Zjedn. projektuje się obecnie obniżenie transoceanicznych stawek przewozowych dla wywiezienia nadwyżek zbożowych Stanów Zjedn. od Europy.

### KRONIKA GOSPODARZA

(k) Pogłoski o sfinalizowaniu rokowań z Harriamnem. Z Berlina nadeszła dzisiaj prywatna wiadomość, że ew. srode sfinalizowano tam układy o kupno większości akcji Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury pomiędzy właścicielem tych akcji przemysłowcem Weilmannem, a grupą amerykańską Harimana. Rokowania o kupno większości akcji Huty Bismarcka i Katowickiej Spółki Akcyjnej już poprzednio ukończono. W ten sposób kapitał amerykański będzie posiadał większość akcji w trzech wielkich przedsiębiorstwach żelaznych na Polskim Górnym Śląsku. Bliższe szczegóły tych transakcyj nie są znane. W piątek wyjechała z Berlina do Warszawy Irwing Rossi przedstawiciel Harimana na Europę.

(k) Przemysł maszyn rolniczych. W handlu maszynami rolniczymi kwiecień nie wykazał większego ożywienia; były wprawdzie sprzedawane i dostarczane narzędzia o wiosennem przeznaczeniu, ale w ilości mniejszej, niż w roku ub. Ruch sprzedaży w handlu detalicznym był bardzo mało ożywiony. Zamówienia na sezon letni i jesienny napływają z opóźnieniem i w mniejszych rozmiarach, gdyż nabywcy domagają się wygodniejszych niż dotąd warunków kredytowych. W płatnościach bieżących przejawiało się nadal przewlekane i częstsze dopuszczanie weksli do protestu.

### Z ZAGRANICY

(z) Sytuacja finansowa w Stanach Zjedn. W związku z oświadczeniem gubernatora Federal Reserve Board, Younga, wyżsi urzędnicy skarbowi oświadczyli, iż sytuacja kapitału amerykańskiego opiera się na całkowicie solidnych podstawach. Young w oświadczeniu swem prasowem podkreślił, iż panująca obecnie w Stanach Zjedn. orgja spekulacyjna papierami wartościowemi powoli samorzutnie się zmniejsza i nie widzi on żadnej potrzeby rewidować obowiązującego obecnie w Stanach systemu bankowego. Z innej strony członkowie komisji reparacyjnej i najwyższa Rada gospodarcza w czasie obiadu w Międzynarodowej Izbie Handlowej wypowiedzieli opinie, iż kraj znajduje się ciągle w poważnej sytuacji zagrożonej przez szalenstwo spekulacyjne na Wallstreet.

### TARGOWICA MIEJSKA

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen.

Poznań, dnia 10 maja 1929.

Spędzono: wołów —, buhai 6, krów 16, bydła 22, świń 282, cieląt 190, owiec 1.

Razem 495 zwierząt.

Z powodu małego spędu notowań nie przeprowadzono.

Uwaga: Z powodu święta targ przypadający na dzień 20 maja (poniedziałek) przekłada się na dzień 22 maja 1929 r. (środe).

### Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki: Handel hurtowny, parytet Poznań ładun. i wagonowy, dostawa bieżąca, za 100 kg.:

Standardy: a) żyta poznańskiego 699,5 gr. (118,7 f. w. h.); b) żyta pomorskiego 693,5 gr. (117,5 f. w. h.); c) pszenicy poznańskiej i pomorskiej 755 gr. (127,9 f. w. h.); d) owsa poznańskiego i pomorskiego 461,5 gr. (77,9 f. w. h.); e) notowania maki żytniej na podstawie urzędowo ustalonego typu (70%).

Poznań, dnia 10. 5. 1929.

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Zyto	29,50—30,50
Usposobienie niejednolite.	
Pezenica	46,00—47,00
Usposobienie słabe.	
Jęczmień przemysłowy	32,50—33,50
Usposobienie słabe.	
Owiec	30,50—31,50
Usposobienie słabe.	
Maka żytnia wł. worka według urzędowo ustalonego typu (70%)	44,50
Usposobienie słabe.	
Maka pszenna 65% wł. work.	65,00—69,00
Usposobienie słabe.	
Otręby żytnie	28,25—24,25
Otręby pszenne	26,00—27,00
Wyka latowa	43,00—45,00
Peluszka	41,00—43,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Victoria	64,00—69,00
Groch Folgera	55,00—60,00
Łubin niebieski	25,00—26,00
Łubin żółty	35,00—37,00
Seradela	65,00—70,00
Tatarka	43,00—46,00
Ziemiaki fabryczne	6,00—6,30
Makuch lniany 98%	52,00—53,00
Makuch rzepakowy 36—38%	43,00—44,00
Makuch słonecznik 48—52%	41,00—43,00
Srót Soja 46—48%	47,00—49,00

Uwaga: Ogólne usposobienie słabe

Uwagi: Zbyt żyta utrudniony.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

## O ceny, bezpieczeństwo i zdrowotność

w Poznaniu w okresie Powszechnej Wystawy Krajowej

W ministerstwie spraw wewnętrznych ustalono w zakresie unormowania cen w Poznaniu, że kalkulacja ich musi się opierać na cenach przedwystawowych i wynikać z rzeczywistej koniunktury gospodarczej, wszelkie zaś przekraczania tych cen, oparte na chęci wyzyskania specjalnej koniunktury z powodu wystawy będzie uważane za lichwę i surowo karane. Zarządzenia te odnoszą się do cen pokoi w hotelach prywatnych i komunalnych oraz wynajmowanych za pośrednictwem miejskiego biura kwaterekowego, dalej przedmiotów pierwszej potrzeby, posiłków w restauracjach, kawiarniach, cukierniach itd.,

przyczem ustalone będą godziny wydawania, jakość i ceny obiadów t. zw. klubowych.

Celem zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego wszelkie rozporządzenia policji w tym względzie będą wydawane jako rozporządzenia województwa i przekraczanie ich ma podlegać orzecznictwu władz administracyjnych przy zastosowaniu doraźnych mandatów karnych. W związku z tem będzie znacznie pomnożona liczba funkcjonariuszów policji mundurowej i policji śledczej. W zakresie spraw zdrowotnych zwrócić władze uwagę na zasadnicze momenty, tyjące się zdrowotności.

### Miły gość

Dr. Jarosław Michl w Poznaniu

W czwartek o godz. 6 min. 47 rano przybył do Poznania p. Jarosław Michl, prezes Akademickiego Koła Przyjaciół Polski, kawaler orderu „Polonia Restituta”. Miłego gościa podejmuje w naszym mieście Poznański Komitet Akademicki.

Celem pobytu p. Michla jest ściślejsze jeszcze zacieśnienie węzłów przyjaźni polsko-czeskiej przez wymianę wartości intelektualnych, wymianę osób wycieczek oraz przygotowanie zjazdu polskich Kół Przyjaciół Czechosłowacji i Czechosłowackich Kół Przyjaciół Polski. Zjazd ten ma się odbyć w Pradze, w dniu 28-go września r. b.

P. Michl wyjeżdża z Poznania dzisiaj w nocy.

### Tajemniczy pociąg

Ogłoszony w rozkładzie jednak nie kursuje

Myślałby kto, że rozwijająca się pionem zieleń, ciepota przechodząca 23. stopnie Celsjusza, oraz istne orgie słowiczych koncertów, dość wyraźnie świadczą o wiosnie. Niestety! — oficjalnie jeszcze jej niema! Wprawdzie pootwierane dniem i nocą okna, coraz przejrzystsze toalety pań i bojkot zarzutek przez panów — dowodzą aż nadto wyraziście uznania władztwa wiosny przez publiczność, wzbrania się jednak uczynić to najbliższe bodaj dotycząca miłośników przyrody władza poznańska, — „władza” o tyle, iż rządzi właśnie najżywniejszymi interesami publiczności spragnionej powietrza, zieleni i piękna rozwijającej się przyrody, mianowicie dyrekcją kolei.

Cóż się stało?

Och, drobnostka! Kilkaset osób wydało w upalne czwartkowe popołudnie bez potrzeby po 25 groszy na tramwaj. Zadzając pod dworzec wycieczkowy w nadziei, że w myśl obowiązującego z dniem 1 b. m. rozkładu jazdy pociągów podmiejskich uda im się przeżyć cudne chwile w rozzieleniałym Ludwikowie.

Lecz... cóż za rozczarowanie, co za gorczy! Dworzec wycieczkowy głuchy i pusty, jak miejska kostnica, okienka kasowe szczerle (niektórzy twierdzą, że — bezczelnie!) pozasuwane żaluzjami, drzwi od peronu zamknięte na 10 spustów, a na peronie ani pary nawet z pociągu!

Wreszcie na skutek interwencji rozdrażnionych wycieczkowiczów zjawili się jakiś funkcjonariusz kolejowy i oświadczył czekającym, że teraz żaden pociąg do Ludwikowa nie idzie.

— Jaki? — woła jeden z niedoszłych pasażerów — przecież tu najwyraźniej wydrukowane!

Z temi słowy pokazuje rozkład kolejowy, w którym widnieje wspomniany pociąg o godz. 15.30; na to funkcjonariusz flegmatycznie wyjmując „swój” rozkład i mówi, że jego pociąg do Ludwikowa „jeszcze nie uruchomiony!”

— Więc pocóż było ogłaszać! — ryczy ktoś rozwścieczony. — Nie kpiny to z publiczności?!

### Szereg pożarów

w powiatach wągrowieckim i żnińskim

W Krzyżankach, w folwarku majątności Smogólec w pow. wągrowieckim, własności p. Bogdana Czapskiego, spaliła się stodoła zawierająca około 200 cetrów zboża, słomy i kartofli wartości 20.000 zł. Przyczyną pożaru nie stwierdzono.

W Wiewiórczynie w pow. żnińskim spłonął chlew w zabudowaniach rolnika Jujana Sokołowskiego. Ponadto spaliło się 12 sztuk bydła i 3 wieprze. Ogólna strata wynosi około 7.000 zł. Ogień spowodował 6-letni syn poszkodowanego, bawiąc się zapałkami.

W Czewujewie w pow. żnińskim, poszła z dymem stodoła, chlew i szopa z narzędziami rolniczymi, w zabudowaniach rolnika Stanisława Wiśniewskiego. Strata wynosi około 20 tys. zł., z czego zaledwie 12.000 zł pokrywa ubezpieczenie. Przyczyną powstania pożaru nie stwierdzono. (k)

### Dwa tragiczne wypadki

Śmierć pod kołami pociągu — Złamanie nogi

W Wniebowstąpienie Pańskie rano, w Polczynie w pow. wrzesińskim, wpadł pod pociąg 34-letni robotnik Tomasz Ryszkiewicz z Polczyna. Śmierć nastąpiła na miejscu. Przyczyną tragicznego wypadku nie zdołano narazie wyświecić. (k)

W nocy na 9 b. m. przejechany został w Witkowie przez samochód Jana Stanka ekspedytor Ignacy Pietrek z Gniezna. Z powodu obrażeń i złamania nogi p. Pietrka przewieziono do szpitala Czerwonego Krzyża w Gnieźnie. (k)

### KALENDARZYK

Piątek, 10 maja 1929.

Słońce: wschód 4,05 — zachód 19,33 — długość dnia 15 godzin 28 min.

Księżyc: wschód 4,38 — zachód 21,42 — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska plus 11 st. C., pochmurno, wiatr zachodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 752 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 24 st. C., najniższa plus 11 st. C. Ilość opadu 6 mm.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych: Wzporaj i dzisiaj plus 0,57 m.

Kal. rz.-kat.: Izidor Oracz; jutro Marmet b.

Kal. słow.: Clerpimir; jutro Ludowit.

### Nocna służba aptek

Sródmieście: Czerwona Apteka, Stary Rynek 37. — Zielona Apteka, ul. Wrocławska 31.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ulica Kraśzewskiego 12.

Lazarz: Apteka Łazarska, ul. Mateckiego. Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda. W innych dzielnicach miasta apteki tam się znajdują.

Pogotowie Lekarskie przy ul. Pocztowej 30 dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

### OSOBISTE

— P. red. Józef Wieniawa-Dobrostański obejmuje z dniem 10 bm. stanowisko kierownika Oddz. Pozn. Agencji Wschodniej.

### ZEBRANIA, ZJAZDY

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w sobotę, 11 bm. o godz. 19. Porządek obrad: uzupełnienie statutu o pborze miejskiego podatku od rozrywek; 2. uzupełnienie statutu Banku Miasta Poznania — Komunalnej Kasy Oszczędności; 3. kupno parceli ulicznej przy ul. Traugutta; 4. uchwalenie odszkodowania za wywłaszczony grunt przy ul. Dolna Wilda; 5. zamiana terenów przy ul. D. Wilda; 6. wymiana parcel w Główniej; 7. sprawa statutu o pborze miejskiego podatku od umów o przeniesieniu własności nieruchomości; 8. interpelacja w sprawie podwyższenia taryfy tramwajowej; 2

wniosek w sprawie ustalenia cen za parcele pod budowę domków robotniczych. — Uchwały w powyższych sprawach zapadną bez względu na ilość radnych obecnych.

— **Stow. Chrześc.-Nar. Naucz. Szkół Powszechnych Koło Poznań.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 19 w I szkole wydziałowej. Na porządku obrad m. in. referat prof. dr. Frycza na t. „Dziecko w utworach poetów polskich”; p. Sobolewskiego: „Wrażenia z wycieczki do Łodzi” oraz wybór delegatów na zjazd — **Bractwo św. Stanisława parafii archikatedralnej.** Wspólna komunja św. odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 8 w kościele św. Małgorzaty. — O godz. 17 walne zebranie w sali Domu Katolickiego na Śródcie.

— **Poznański Sejmik Wojewódzki** został zwołany na 13 bm. Porządek obrad pierwszego posiedzenia obejmuje poza sprawozdaniem p. wojewody i komunikatami wybory przewodniczącego Sejmiku, wydziału wojewódzkiego, komisji sejmikowych i po 4 członków i zastępców do dyrekcji Krajowego Banku Pożyczkowego. — **Z Tow. Młodych Przemysłowców.** Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, 13 bm. o godz. 20 u p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej. Na porządku obrad referat radnego m. p. St. Libery: „Na tle budżetu miasta Poznania”. O liczny udział członków i wprowadzonych gości uprasza Zarząd.

— **Z Stow. „Samopomocy Doraźnej”** (Poznań, ul. Długa 3). Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 19,30 w sali Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1.

### WYKŁADY

— **Staraniem Koła Medyków** wygłosi p. Szczerbiński, dyrektor Związku Uzdrawisk Polskich w Warszawie, ciekawy wykład na temat: „Znaczenie gospodarstwa zdrowisk polskich”. Wykład, oparty na źródłowym materiale, zilustruje pracę dokonaną na terenie naszych zdrowisk od czasu niepodległości oraz wytyczne dla ich dalszego rozwoju. Wykład odbędzie się w sobotę, 11 bm. o godz. 20 w sali Śniadeckich, Coll. Medicum, ul. Fredry 10, II. Wstęp bezpłatny.

### WIECZORY, KONCERTY

— **Obchód 10-lecia szkolnictwa wielkopolskiego.** W niedzielę, 12 bm. o godz. 12 odbędzie się w auli Uniwersytetu Poznańskiego uroczystość obchodu 10-lecia szkolnictwa wielkopolskiego, urządzona staraniem Rady Szkolnej Okręgowej w Poznaniu. Na program podniosłej uroczystości, manifestującej radość społeczeństwa z obudowy i rozbudowy rodzimego szkolnictwa w pierwszym dziesięcioleciu jego istnienia, złożą się: przemówienie Kuratora Okręgu Szkolnego, referat n. t.: „Przejęcie szkolnictwa z rąk niemieckich”, produkcje orkiestry Państwowego Konserwatorium Muzycznego, produkcje „Chóru Nauczycielskiego” i chóru młodzieży. — Msze św. na intencję szkolnictwa, odprowadzi ks. radca dr. Noryskiewicz w niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 9,30 w Złotej Kaplicy Katedry Poznańskiej.

— **Koło Przyjaciół Harcerzy przy II. Harcerskiej Drużynie Morskiej** urządzi dnia 11 bm. zabawę taneczną w lokalach p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej. Dochód przeznaczony na zakup nowego żaglowca. Sądymy, że społeczeństwo wielkopolskie podąży chętnie naszym harcerzom morskim z pomocą. Datki dobrowolne przyjmuje się na konto w P. K. O. nr. 208 530.

— **Koło Przyjaciół Harcerzy przy I. Harc. Drużynie Lotniczej** urządzi dnia 12 bm. o godz. 15 na dziedzińcu IV szkoły wydziałowej przy ul. Wyspiańskiego — wielką wente harcerską, na którą zaprasza się wszystkich zwolenników harcerstwa.

### KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Letnisko P. Cz. K. w Puszczykowie.** Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że począwszy od 10 maja br. będzie otwarte letnisko w Puszczykowie, w którym znajdują się pokoje z całodziennym utrzymaniem. Zgłoszenia przyjmuje biuro P. Cz. K. — Al. Marcinkowskiego 24 od 12—13 codziennie.

— **Z Bractwa Strzeleckiego w Główniej.** Wynik strzelania 3 Maja był następujący: królem został brat Kałużny Ignacy, I rycerzem Stepiak Józef, II rycerzem Rutkowski Józef. Ogółem oddano 846 strzałów. Osiągnięto 32 celnych dwunastek.

— **„Szabeskurjer”.** Wyszedł z pod prasy nr. 8, który prócz artykułów i „czarnej listy” zawiera dużo karykatur i zdjęć fotograficznych osób uczęszczających do składów żydowskich. „Szabeskurjer” do nabycia u kolporterów i w „Ruchu”.

— **Bractwo Strzeleckie — Główna.** Wnioski o przyjęcie na członków przyjmuje sekretarz bractwa p. S. Wachner, ul. Główna 109.

— **Na budowę pomnika poległym Dowborczykom** w dalszym ciągu złożyli ofiary: Red. „Kurjera Poznańskiego” 25 zł. — Dr. J. Klein 64 zł. — A. Knobelsdorf 25 zł. — R. Świeżyński 11 zł. — Kwoty powyższe zostały przekazane Centralnemu Komitetowi Budowy Pomnika.

(—) M. Poniatowski, gen. w s. s.

### KRONIKA MIEJSCOWA

— **Komisja Badania Cen.** Na podstawie rozporządzenia Min. Spraw Wewn.

Przy zaparciu stolca, wzdęciu brzucha, nadkwaśności soku żołądkowego, bólach głowy, przeczuleniu, uczuciu strachu, ogólnym złym samopoczuciu i zmęczeniu łagodnie działająca naturalna woda gorzka Franciszka Józefa daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach i w wielu wypadkach zapobiega zapaleniu ślepej кишки. Największe powagi lekarskie tego stulecia stosują wodę Franciszka Józefa zarówno u mężczyzn jak u kobiet i dzieci z nadzwyczajnym skutkiem. Żądać w aptek. i drog. nw 10 197

z dnia 19. 7. 1928 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów (Dz. U. R. P. nr. 87 poz. 727) i rozp. Wojew. Pozn. z dnia 2. 11. 1928 r. (Pozn. Dz. Woj. nr. 44 poz. 583) powstała Komisja Badania Cen. Z grona tej komisji wyłoniono dwie sekcje: piekarską i rzeźniczą. Na posiedzeniu sekcji piekarskiej w dniu 2 bm. rozpatrywano ceny chleba. Komisja przyszła do przekonania, że z uwagi na trudne położenie gospodarze szerokich sfer konsumentów, nie może się przychylić do żądań piekarzy o podwyższenie cen chleba, natomiast należy pozostawić dotychczasową cenę chleba jak również sposób jej obliczania, a mianowicie cena chleba żytniego reguluje się automatycznie i 1 kg. chleba winien kosztować najwyżej 2 grosze ponad 1 kg. maki żytniej typu rządowego według notowań Gieldy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu. Następne posiedzenie sekcji rzeźniczej zajmie się cenami mięsa i wyrobów mięsnych. — Zwraca się uwagę zainteresowanych, że niestosowanie się do ogłoszonych cen maksymalnych i nieujawnienia ich na cenniku ulega karze aresztu do 6 tygodni lub grzywny do 10.000 złotych; oprócz tego może być połączoną konfiskata przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępczy.

— **Przestrzeżać porządek!** Placem Wolności ciągnął starszy już człowiek, niejaki Roman Rajewski wózek o 4 kołach, naładowany kwiatami i warzywem. Gdy tramwaj stanął przy przystanku przed Księgarnią św. Wojciecha i poczeli wychodzić pasażerowie, Rajewski nie uznał za stosowne zaczekać, lecz jadąc dalej rozpychał w sposób bardzo niewłaściwy publiczność. Kiedy mu na to zwrócił uwagę wysiadający z tramwaju posterunkowy, Rajewski nie tylko że nie stanął, ale wymyślał na policjanta. Trzeba było przywołać drugiego posterunkowego i wówczas dopiero spisano protokół, przyczem Rajewski wciąż jeszcze był bardzo hardy. Może surowa kara nauczy go przestrzegania porządku. (z)

— **Od p. Franciszka Walkowiaka, ul. Ogrodowa 16,** otrzymujemy w sprawie opisanej w artykule p. t. „Szajka złodziejska pod kluczem” w nr. 187 naszego pisma wiarygodne oświadczenie, że z aresztowanym w jego mieszkaniu z powodu kradzieży Wojciechem Pawułą nie ma nic wspólnego. Nie znając Pawuły, p. Walkowiak odnajdł mu w tydzień przedtem pokój z swego mieszkania z osobnym wejściem. W tym jedynie pokoju, a nie w właściwym mieszkaniu p. Walkowiaka, policja znalazła niektóre skradzione rzeczy, tam też ujęła jako podejrzaną o współnictwo dziewczynę lekkich obyczajów, sprowadzoną przez Pawułę bez wiedzy p. Walkowiaka, który, będąc całodziennie zajęty pracą, nie mógł śledzić postępków swego sublokatora i tak padł ofiarą niewłaściwie umieszczonego zaufania.

— **Wyniki zapasów w cyrku Colosseum.** W środę walczyli Koehler contra Garkawienko; walki w ciągu 25 min. nie rozegrano. Cstibor pokonał Vogtmanna (Styrja) w 2 min. 30 sek. W spotkaniu Bekker-Szczerbiński — Angelescu, zwyciężył Warszawianin w 17 min. Grueneisen i Wolke zakończyli walkę remisowo. — W czwartek Garkawienko i Cstibor walczyli remisowo. Koehler pokonał Vogtmanna w 6 min. Bekker-Szczerbiński uległ Wolkemu po 32 min. Grueneisen zwyciężył Angelescu w 17 min. — Szczegóły dzisiejszych spotkań w ogłoszeniu za tekstem.

— **Z targu.** Dnia 10 b. m. na pl. Sapińskiego placono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 5,80—6,20 zł; masła mleczarskiego 6,80 złotych; twarogu 1,2—1,40 zł; 1 mendel jaj 2,20—2,30 zł; 1 litr śmietany 2,00—2,40 zł; 1 litr mleka pełnego 34 gr. Mięsa: 1 kilogram słoniny świeżej 3,80—4,00 zł; słoniny wędzonej 4,00—4,40 zł; wieprzowiny 3,20—4,00 zł; wołowiny 3,20—4,40 zł, cielęciny 3,20—4,00 zł, skopowiny 3,20—3,60 zł; smalcu 4—4,20 zł; mózg cielęcy 1,50 zł. Drób: kaczka 5,00 do 8,00 zł; gęś 9,00—15,00 zł; królik 3,00 do 3,50 zł; kura 4—9 zł; para gołębi 2—3 zł; indyk 10,00—15,00 złotych, perlica 4,50—5,00 zł; 1 kg. szczupaka 5,60 do 6,00 zł; sandacza 5,00—6,00 zł; karasia 3,40—4,00 zł; lina 6,00 zł; 1 kg. karpia

### Dzisiaj w Kinie

Apollo: „Nieznany ojciec” i „Rywalki”. Aurora: „Pat i Patachon” p. t. „Na własnych śmieciach”.

Casino: „Opętana przez zmysły”.

Colosseum: „Trzymajcie złodzieja”.

Corso: „Czarny Pirat”.

Edison: „Doktor Masena”.

Kapitol: „Szansonistki”.

Metropolis: „Kapitan gwardji królewskiej”.

Odeon: „Szpiedzy”.

Renaissance: „Hygiena Małżeńska”.

Słońce: „Niewolnica Szeika”.

5,60—6,00 zł; 1 kg. leszcza 4,00—4,40 zł; białych ryb 1,60—2,00 zł; okonia 2,00—3,00 zł; węgorza 8—10 zł, suma 4,00—5,00 zł; 1 kilogram flader plastug 2,80 złotych. Jarzyny: 1 kg. marchwi 60—80 groszy; 1 kg. ziemniaków 18—40 gr; szpinaku 1,00—1,20 zł; buraków 50—60 gr; 1 kg. seleru 2,00 zł; 1 kg. brukwi 30 gr; 1 kg. jarmuzu 1,20—1,40 zł; kapusty białej 0,90 do 1,20, modrej 1 zł; włoskiej 60—70 gr; 1 kg. bobu 1—1,20 zł; grochu 1 zł; fasoli 1,20 zł; jabłek 1—3 zł; 1 kg. brukselki 2,00 zł; 1 kg. świeżych śledzi 1,00—1,40 zł; 1 kg. maku 2,00 zł; litr oleju siemiennego 2,80 zł; litr oleju makowego 3,20 zł. — Świeża sałatka zielona główka 30—50 gr. Wiśnie suszone kg. 3 zł; inne suszone owoce (jabłka, gruszki, śliwki) kg. 1,20 do 2,40 zł; pecek rzodkiewek 30—40 gr; 1 kg. rabarberu 2,00 zł; pecek kalarepy 1 zł; kalafjory 2—3,50 zł; ogórki 2—3,50 zł; kalarepa wiązka z 4 sztuk 1,00—1,20 zł. 1 kg. szparagów 6—7 zł. — Pojawiają się na targu piestrzenice, grzyby, zwane niewłaściwie smardzami i sprzedaje się je po 2—2,40 za kg.; zwraca się uwagę, że powierzchnie tych grzybów są pokryte trującym kwasem helwellowym, który należy usunąć przez kilkakrotne splukiwanie gorącą wodą; zatrucie temi grzybami, przyrządzone bez zachowania tej ostrożności, może być śmiertelne. Ceny bez zmian. (hu.)

**KRONIKA WYPADKÓW**

— \* **Zbrodniczy szofer.** Na drodze pod Suchatówką najechał samochód na pracownika kolejowego Edmunda Perlikowskiego z Podgórze w pow. toruńskim. Obrażenia były tak ciężkie, że Perlikowski zmarł na miejscu. Auto podjechało w kierunku Gniewkowa, a jego niesumienny kierowca nie zatrzymał się nawet o ofiarę strasznego wypadku i zbiegł. Za zbrodniczym szoferem wdrożono pościg. (k.)

— \* **Na szosie między Trzemeszmem a Kruchowem** samochód, kierowany przez szofera Edwarda Stupczyńskiego wpadł na drzewo i rozbił się. Słupczyński zламаł klatkę piersiową a pasażer, nauczyciel Wiktor Adamski z Kruchowa, pokaleczył się na twarzy i rękach. (k.)

— \* **Na Górnej Wildzie** najechał samochód P. Z. 43610 18-letnią Helenę Piechocką (Dolna Wilda 24). Z powodu pokaleczeń pannę P. przewiózł kierowca do lecznicy miejskiej do opatrunku a następnie do mieszkania. (k.)

— \* **Wypadek przy pracy.** 23-letni robotnik Józef Kaźmierowski (Polna 9), zatrudniony przy pracach brukarskich na ul. Stolarskiej upadł i zwichnął nogę. (k.)

— \* **Fatalna pomyłka.** 28-letnia Marja Stawikówna, zamieszkała przy ul. Bukowskiej 31, zamierzała zrobić okład glinkowy na twarzy. Przez omyłkę wzięła jakiś ostry płyn, którym poparzyła sobie dotkliwie policzki. (k.)

— \* **Nieszczęśliwy skok z tramwaju.** Przy ul. Półwiejskiej wyskoczył z tramwaju w pełnym biegu Kazimierz Jakubowski, mieszkaniec ul. Traugutta 5. — Nieostrożny pasażer skoczył tak nieostrożnie, że wpadł na latarnię i poranił głowę; przewieziono go do lecznicy miejskiej. (k.)

— \* **Złamanie nogi na chodniku.** Na ul. Matejki upadł pewien przechodzień nazwiskiem Burdajewicz i złamał nogę. (k.)

— \* **Wypadek cyklistki.** Na ul. Warszawskiej spadła z roweru p. Kazimiera Cieślińska, mieszkająca przy Rynku Śróddeckim. Z powodu obrażeń przewieziono ją do lecznicy miejskiej, gdzie stwierdzono zwichnięcie ręki. (k.)

— \* **Nagły zgon.** Na terenach P. W. K. w pobliżu hotelu „Polonia” zmarła nagle 50-letnia Anna Lachmanowa, robotnica miejska. Przywołany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził śmierć na udar serca. (k.)

— \* **Bezrobotna — symulantka.** Duże zbiegowisko powstało na Starym Rynku, zastała bowiem nagle Anna Prędką, bezrobotna z Łodzi. Przywołano pogotowie ratunkowe, przyczem okazało się, że Prędką udawała zasłabnięcie, by dostać się do szpitala. Wobec tego, że próbowała już kilkakrotnie podobnych sposobów, zamiary zostały prędko ujawnione. Ostatecznie przewieziono ją do miejskiego przytułku dla bezdomnych przy ul. Łaziennej. (k.)

— \* **Znalezienie noworodka.** W czwartek w południe na polach w pobliżu fortu 7a znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej, porzuconego widocznie już przed kilku dniami. Zwłoki przewieziono do prosektorjum sądowego. (k.)

**KRONIKA POLICYJNA**

— \* **Postrzelenie napastnika.** Na drodze z Mroczy do Kaźmierowa, w powiecie wyrzyskim, napadniętym w tych dniach z tyłu i uderzono kółkami kilkakrotnie w głowę gospodarza Aleksandra Dymka z Kaźmierowa, który strzelił do napastnika z rewolweru i ranił go ciężko w pierś. Jak się okazało, napastnikiem był Władysław Lejmański z Kaźmierowa — miał on z Dymkiem porachunki osobiste. (k.)

— \* **Napad pijanego na cyklistę.** Józef Poprawka, zamieszkały przy ul. Polnej, przechodził ulicą Zwierzyniecką srodkie pijany. W pewnym momencie Poprawka rzucił się na przejeżdżającego cyklistę; napotkał jednak na silacza, który powalił pijanego i odjechał. „Bohater” zajął się legł na ulicy jak nieżywy, wywołując olbrzymie zbiegowisko. Przekonanie o zabójstwie było tak powszechne, że nawet posterunkowy, przywołujący pogotowie ratunkowe, donosił o... trupie na

Zwierzynieckiej. Tymczasem lekarz dosyć łatwo przywrócił rzekomego nieboszczyka do życia. (k.)

— \* **Kradzieże i włamania.** P. Czarne-  
mu Jakóbowi z Częstochowy skradziono w tramwaju linii I portfel z dokumentami osobistymi i 1700 zł gotówki. — P. Wą-  
ligórze Stanisławowi, zamieszki. w Główniej przy ul. Smolnej, skradziono konia i wóz, pozostawiony przy ul. Pocztovej. — Do składu fryzjerskiego p. Paczkow-  
skiego Kazimierza przy ul. Kraszewskie-  
go 19 usiłowali włamać się złodzieje, lecz zostali spłoszeni a uchodząc, pozostawili 7 kluczy i dokumenty osobiste na nazwisko Emila Schwarzkopfa, zamieszki. w Piotrkowie pow. Szamotuły. — P. Manle-  
rowi Feliksowi, ul. Staszycy, skradziono 3-lampkowy radioaparat z przyrządami. — P. Uhma Stanisławowi, ul. Kolejowa 7, skradziono podczas targu na Rynku Ła-  
zarskim 40 zł. (z.)

— \* **Czyja własność?** W Komisariacie VI. P. P. znajdują się: pochewka płócienna do gitary, cztery pociągiki damskie, ręcznik i szrubociąg. Przedmioty te zostały porzucone przez nieznanego osobnika na cmentarzu przy ul. Topolowej. (z.)

**SPORT**

**Hippika**

W biegu myśliwskim w Rzymie rotm. Królikiewicz zajął 5 miejsce.

**Lekka atletyka**

W Bydgoszczy odbył się bieg na prze-  
łaj na dystansie około 3000 mtr. Na star-  
cie stanęło 156 zawodników na 180 zgło-  
szonych. Pierwszy przybył do mety st. szereg. Mężczyński (1 p. radjotel. Warsza-  
wa) w czasie 8:42; 2) Nogaj (Warta) o 15  
mtr.; 3) Sulerecki (Sokół — Bydgoszcz). Z  
Poznania przybyli na dalszych miejscach  
zawodnicy SMP.: 6) Klube; 11) Piechocki;  
12) Jakubowski (Sok.); 16) Karpiński; 18)  
Rogalski (bp.).

**O puchar Davisa**

Węgry — Norwegja 2:1 po drugim dniu  
spotkania, przyczem Węgrzy wygrali po-  
dwójną w trzech setach. (Radjo.)

W Warszawie w ostatnim dniu elimi-  
nacji przed spotkaniem z Anglią. Tar-  
nowski pokonał Warmińskiego 6:3, 6:1, w  
grze podw. Stolarow i Tarnowski — Loth  
i Warmiński 6:1, 4:8, 7:5. Polskę repre-  
zentować będą wobec tego w grach pojedy-  
ńczych Stolarow M. oraz Tarnowski, w  
podwójnej M. Stolarow i Jan Loth. Dzisiaj  
o godz. 15 rozpoczyna się na kortach  
Lawn Tennis Klubu mecz Polska — An-  
glijka spotkaniem Tarnowski — Austin,  
następnie walczy Stolarow z Hughesem.  
(Tel. wł.) T. S.

**Piłka nożna**

**Świąteczne wyniki ligowe.** Poznań.  
„Warta” — „Legja” 3:1 (1:1). W pierw-  
szej połowie cały czas gra jest prowadzo-  
na w ostrem tempie, przyczem przewagę  
mają goście, operując głównie środkową  
trójką ataku i strzelając często, ale nie-  
celnie. Prowadzenie uzyskuje też wypad-  
kowo: centrowana przez Cicheckiego piłka  
odbija się od piersi nadbiegającego  
Przykuckiego, mija Fontowicza i wpada  
do bramki. Wyrównują gospodarze rów-  
nież przypadkowo po zamieszaniu przez  
prawego łącznika. Po pauzie oba zespo-  
ły słabną, a zwłaszcza „Legja”, ledwie ru-  
szając się na boisku. Gra staje się brutal-  
ną i kolejno sędzia usuwa z boiska za  
faule Andrzejewskiego z „Warta”, oraz  
Szallera i Martynę z „Legji”. Teraz go-  
spodarze górują; w zamieszaniu pod-  
bramkowym uzyskuje oni prowadzenie,  
pryczem goście protestują, twierdząc, że  
piłkę strzelono ręką nie głową, lecz sęd-  
zia uznaje punkt za zdobyty przez „War-  
tę”, dla której jeszcze trzecią bramkę po  
solowej akcji uzyskuje Przybysz. „Zielo-  
ni” zaprezentowali się nieszczególnie, a  
zwłaszcza ich atak szwankował i pomoc  
również zawodzila; słowem — jeszcze da-  
leko im do pełnej formy. „Legja” — tech-  
nicznie dobra za wyjątkiem pomocy i  
skrzydeł ataku; fizycznie — nie sprostała  
zadaniu i dla tego przegrała. Sędziował  
p. Rutkowski.

Łódź. „ŁKS” — „Garbarnia” 0:0. Spot-  
kanie to zgromadziło niewidzianą dotąd  
ilość publiczności, która zobaczyła obu-  
stronnie pięknie prowadzoną grę. „Gar-  
barnia” wystąpiła z dwoma rezerwowymi,  
spisując się mimo tego koncertowo; naj-  
lepszą część drużyny — to środkowa trój-  
ka napadu. Goście przeważali prawie  
przez cały przeciąg gry, przeprowadzając  
chwilami wprost huraganowe ataki, jed-  
nakże Miła był nie do zwyciężenia.  
„ŁKS” również miał jeden ze swych naj-  
lepszych dni i tylko dla tego nie poniósł  
porażki. Sędziował p. Krukowski. (Tel.  
wł.) W. K.

Warszawa. „Turyści” — „Warsza-  
wianko” 2:0 (1:0). Gra prowadzona od  
początku bardzo ostro. Niebawem zderza  
się Korngold z drugim obrońcą własnej  
drużyny i silnie kontuzjowany opuszcza  
boisko. „Warszawianka” gra wobec tego  
do końca w dziesiątkę i dzięki temu go-  
ście uzyskują przewagę. Bramki dla nich  
strzelili Chojnacki i Kahan. Publiczności  
2500 osób; sędzia p. Zabitkowski z Lwo-  
wa. (Tel. wł.) T. S.

Kraków. „Wisła” — „Czarni” 4:4  
(3:2). Gra była naogół ciekawa, przyczem  
jedynie w pierwszej połowie zaznaczyła  
się niewielka przewaga gospodarzy. nato-  
miast w drugiej — górowali „Czarni”,  
którzy prowadzili z jedną bramką różni-  
cy do 5 m przed końcem.

„Warta” — Reprezentacja kl. A<sup>4</sup>. Cie-  
kawym ten mecz odbędzie się w nadchodzą-  
cą niedzielę na boisku „Warty”, z okazji  
„dnia P. Z. P. N.”. „Zieloni” wystawiają  
pełną drużynę ligową, natomiast „Repre-  
zentacja” gra w składzie podanym przez  
nas w swoim czasie.

**Mistrzostwo klasy A. Pozn. O. Z. P. N.**  
„Notec” (Chodzież) — „Pogoń” 2:1 (0:1).  
Do przerwy więcej z gry miała „Pogoń”,  
lecz brak dyspozycji strzałowej pozwolił  
jej uzyskać tylko jeden punkt do przerwy  
przez Pawliaka z podania Śmigłaka. W  
drugiej części po chwilowej znacznej  
przewadze gospodarzy gra się wyrównuje,  
pryczem szczęście sprzyja gościom, któ-  
rzy z wolnego podyktowanego za rękę  
Czyżaka uzyskują wyrównanie przez  
Puchniarza. Gospodarze otrząsają się i  
mają znaczną przewagę zwłaszcza w osta-  
tnich minutach, mimo to nieoczekiwanie  
użytkują goście po przeboju przez lewo-  
skrzydłowego zwycięską bramkę. Sędzio-  
wał p. Tomaszewski bardzo dobrze.

„Legja” — „HCP” 8:2 (3:0). „HCP zna-  
cznie osłabiony brakiem najlepszych  
swych graczy (Langego i Bielewicz)  
przedstawiał się bardzo nieszczególnie, a  
zwłaszcza atak był beznadziejny. W „Le-  
gji” na pierwszy plan wybił się napad,  
który miał swój dobry dzień; słabszą była  
pomoc, wyróżniał się jedynie Głowacz;  
obrona niepewna. Bramkarz słaby. Sęd-  
ziował dobrze p. Obst. Bramki uzyskali  
dla „Legji” Sadalski, Wiesie, Sroczyński  
i Domagała po dwi. Dla „Cegielskiego”  
Mańczak i Pawlak z karnego.

„Pogoń” — „Semmering” 4:2 (4:0). „Po-  
gón” znacznie górowała zwłaszcza w  
pierwszej połowie i zasłużeńie wygrała.  
Bramki dla niej strzelili Kuchar, Batsch,  
Maurer i jedna samobójcza. Dla gości —  
prawoskrzydłowy i środkowy napastnik.  
Sędzia inż. Dudryk. (Tel. wł.) T. S.

**Tennis**

**Sukcesy Francuzów.** W Berlinie poko-  
nał Lacoste — dr. Landmanna 6:2, 6:4; a  
Froitzheima — 6:2, 2:6, 6:1; Du Plaix zwy-  
cięzył Heidenreicha 5:7, 6:3, 6:2. Du Plaix  
— Frenz 6:1, 6:4; Lacoste i Boususs — dr.  
Dessart i Lorenz 6:4, 6:2. P. Mathieu (Fr.)  
pokonała p. Rezniczek 6:4, 6:1; para Ma-  
thieu i Boususs — Rezniczek i Kuhlmann  
6:3, 6:1. (Radjo.)

**RUCH W TOWARZYSTWACH**

— \* **Chór mieszany OO. Franciszka-  
nów.** Dziś w piątek o godz. 7 lekcja śpie-  
wu. Komplet konieczny.

— **Kółko Śpiew. Tow. Przem. „Jedność”.**  
Lekcja śpiewu odbędzie się dnia 10 bm. o  
godz. 20 u p. Ograbowicza, ulica Ślusar-  
ska 6.

— **Związek Inwalidów, Wdów, Sierot  
i Emerytów Kolejowych.** Dnia 11 bm. o  
godz. 7.30 odbędzie się msza św. w koście-  
le Zmartwychwstania Pańskiego na Wil-  
dzie o zdrowie dla chorego prezesa. Zar-  
ząd prosi wszystkich członków o udział  
w nabożeństwie.

— **Związek Cechowych Czeladzi Ci-  
elskich na Włkp.** Zebranie miesięczne  
odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11 w lo-  
kalu p. Koniecznego, ul. Masztalarska 2.

— **Drużyna Błękitna.** Wzywam wszy-  
stkich członków Poznańskiej Drużyny  
Błękitnej na zbiórkę dnia 11 bm. o godz.  
19.15 w koszarach 58 p. p. przy ul. Bukow-  
skiej, skąd wyruszymy na capstrzyk. —  
Zbiórka w umundurowaniu P. W. — Dnia  
12 bm. o godz. 8 rano kwesta uliczna, w  
której drużyna bierze udział. — Komen-  
dant.

— **„Canaria”, Tow. Hodowli Kanarków  
i Ochrony Ptaków Leśnych w Poznaniu.**  
Zebranie plenarne w niedzielę, dnia 12.  
bm., o godz. 10 przed południem, w lokalu  
p. Jarockiego, ul. Masztalarska.

**KSIĘGI STANU CYWILNEGO**

Zgony:  
Marjanna Giera, służąca, 30 l. Henryk  
Hildebrandt, 11 mies. 3 dni. Walenty  
Kaczmarek, rzeźnik, 37 l. Marjan Czyż,  
2 mies. 28 dni. Józef Bajon, piekarz, 64 l.  
Bolesław Kowalski, 1 mies. 19 dni. Zofja  
Płotkowiakowa, z domu Jakubowska, 40  
lat. Marja Radłowska, 3 l. 6 mies. 8 dni.  
Jan Kasprzak, robotnik, 55 l. Zofja Jaś-  
kowiakówna, 2 i pół godz. Prakseada Ci-  
chońska, 9 mies. 27 dni. Kazimierz Ku-  
ryła, robotnik, 23 l.

**Składki i pokwitowania**

W administracji pisma naszego zło-  
no w dalszym ciągu:  
Na pomnik Serca Jezusowego: A. K.  
z prośbą o łaskę 30 zł. — Razem z popre-  
dnio pokwitowanemi 200 zł.  
Na chleb św. Antoniego: W. J., Po-  
znań, znalezione na ulicy m. Poznania  
5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowa-  
nemi 42,75 zł.  
Na kaplicę S. S. Karmelitank: H. G.  
z prośbą do św. Tereski w pewnej inten-  
cji 5 zł. — Razem z poprzednio pokwito-  
wanemi 683,50 zł.

**TEATRY**

— \* **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Ksieź-  
niczka dolarów”. W sobotę opera Czaj-  
kowskiego „Mazepa” w doskonałym wy-  
konaniu pp. Marynowicz, dr. Roesslerów-  
ny, Drabika, Karpackiego i Zaleskiego,  
kapelmistrz p. Tyllia. W niedzielę o 12  
w południe przedstawienie dla dzieci z  
udziałem Ninki Wilińskiej w zupełnie no-

wym programie. O 15 po cenach zniżo-  
nych „Skowronek” z p. Fontanową oraz  
z pp. Karską, Nochowicz, Folańskim, Sen-  
deckim i Wiśniewskim, kapelmistrz p.  
Mierzejewski. Wieczorem o 20 wspania-  
le wystawiony balet-opera „Tatry” w wy-  
konaniu całego zespołu baletowego z pp.  
Grabowską i Jedyńską na czele, kapelm.  
p. Tyllia.

150 przedstawienie „Halki” w nowej  
szacie zewnętrznej art-mal. St. Jarockie-  
go oraz w nowej koncepcji reżyserskiej  
Zygmunta Zaleskiego, dane będzie na  
otwarcie P. W. K.

— \* **Z Teatru Polskiego.** Dziś arcyko-  
miczna komedia Marjana Hemara „Dwaj  
panowie B.”, która szturmem zdobyła po-  
wodzenie, a to dzięki swej przeżabawnej  
treści, jako też wybornej grze artystów.  
Jutro doskonała sztuka K. H. Rostworo-  
wskiego „Niespodzianka” w koncertowym  
wykonaniu całego zespołu z pp. Wysocką  
i Szczurkiewiczem na czele. „Niespo-  
dzianka” na czas dłuższy schodzi z reper-  
tuar. W nadchodzącą niedzielę o godz.  
15 po cenach zniżonych bohaterka kome-  
dja Rostanda „Cyrano de Bergerac”.

— \* **Z Teatru Nowego.** Dziś po raz 31  
sensacyjna sztuka p. t. „Proces Mary Du-  
gan”, który stale cieszy się ogromnym po-  
wodzeniem. W roli głównej p. H. Cieszk-  
owska. W roli obrońcy p. Al. Balcerzak.  
W sobotę premiera groteski W. Katajewa  
p. t. „Kwadratura koła”. Komedia ta  
osnuta na tle dzisiejszych stosunków w  
Rosji sowieckiej, zawierająca dużo prze-  
komicznych sytuacji farsowych, cieszyć  
się będzie niewątpliwie dużym powode-  
niem. W rolach głównych pp. Cieszkow-  
ska, Fiszerówna, Balcerzak, Brodzikow-  
ski, Ilcewicz, Szarski i inni. Reżyseruje  
p. F. Chmurkowski.

**JARACZ W POZNANIU.**

W czwartek, dnia 16 maja r. b., rozpo-  
czyną szereg gościnnych występów w ki-  
noteatrze „METROPOLIS” jeden z najzna-  
komitszych artystów polskich STEFAN  
JARACZ na czele znakomitego Zespołu  
Wileńskiej „Reduty”. Genjalny artysta  
ukaze się w świetnej swej kreacji księga-  
rza Hertmańskiego w głównej sztuce A.  
Słonimskiego p. t. „MURZYN WARSZAW-  
SKI”, która do niedawna cieszyła się re-  
kordowym powodzeniem na scenie Teatru  
Polskiego w Warszawie, gdzie graną była  
przy wyprzedanej codziennie widowni 120  
razy z rzędu. Kreacja JARACZA w „Mu-  
rzynie Warszawskim” jest tak olśniewa-  
jąca, że możnaby o niej pisać całe studia.  
Niewątpliwie poznańska publiczność wia-  
domości o występach Jaracza przyjmie z  
wielkimi zadowoleniem do wiadomości,  
zwłaszcza, że JARACZ cieszy się w Po-  
znaniu wielką sympatją. Zaznaczyć na-  
leży, że JARACZ przybywa do Poznania  
na czele świetnego Zespołu Wileńskiej  
„Reduty”, która przywozi ze sobą własne  
dekoracje wykonane w pracowniach Wileń-  
skiej „Reduty”. Sztuka graną będzie  
bez suflera. Początek przedstawień o go-  
dzinie 9 wieczorem. Bilety są do nabycia  
w składzie cygar p. Szrejbrowskiego — ul.  
Gwarna 20 — Telefon 56-38. zw 16 106

**Teatr Wielki**

DZIŚ — „Księżniczka dolarów” — operet-  
ka Falla.  
Sobota, 11. 5. „Mazepa” — opera Czajkow-  
skiego.  
Niedziela, 12. 5. o godz. 12 przedstawienie  
dla dzieci z udziałem Ninki Wilińskiej.  
Niedziela, 12. 5. o godz. 15 „Skowronek” —  
operetka Lehara. (Ceny zniżone).  
Początek o godzinie 8 wieczorem.

**Teatr Polski**

DZIŚ — „Dwaj panowie B.”  
Sobota, 11. 5. „Niespodzianka”.  
Niedziela, 12. 5. o godz. 15 „Cyrano de Ber-  
gerac”. (Ceny zniżone).  
Niedziela, 12. 5. o godz. 20 „Dwaj panowie  
B.”  
Początek o godzinie 8 wieczorem.

**Teatr Nowy**

DZIŚ — „Proces Mary Dugan”.  
Sobota, 11. 5. „Kwadratura koła” — Pre-  
mjera.  
Niedziela, 12. 5. „Kwadratura koła”.  
Poniedziałek, 13. 5. „Broadway” — przed-  
stawienie dla wadka.  
Wtorek, 14. 5. „Kwadratura koła”.  
Początek o godzinie 8 wieczorem.

**TEATR WIELKOPOLSKI**

„Mężowie górą”  
Piątek 10. 5. — Starogard,  
Sobota, 11. 5. — Puck.



Codziennie dalszy ciąg

**WALK**

w cyrku „Colosseum”  
na placu przy ul. Fr.  
Ratajczaka (vis a vis  
Muzeum Wojskowego).

Dziś 10 bm. walczą 4 pary:

CSTIBOR	contra	KÖHLER
slonyy Kroatki silacz —		szampion Niemiec
pogromca Steklera		
WOLKE	contra	POGRZEBA
szampion Europy		Górny Śląsk
(Bawaria)		

**Walka rozstrzygająca:**

BEKKER-SZCZERRINSKI contra PETROWICZ  
najlepszy technik Warszawa mistrz świata Jugoslawji

**Walka rozstrzygająca:**

GRŃWEISEL contra GARKAWIENKO  
szampion świata Łwów

Przed walkami atrakcje artystyczne.  
Początek przedstawień o godz. 8, walk o 9,30 wiecz.  
Ceny od 1 do 5 zł. bwp 3583

# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## PRZYJACIELE BIBLIOTEKI UNIWEK. ZACZĘLI PRACĘ

Gdy w r. 1919 Biblioteka ces. Wilhelma w Poznaniu została oficjalnie przejęta przez rząd polski i przeznaczona na Bibliotekę Uniwersytetu Poznańskiego, stanęły przed nią odrazu dwa pilne, niecierpiące zwłoki zadania: 1) spolszczenie księgozbioru, 2) przystosowanie Biblioteki do potrzeb uniwersyteckich.

Pod jednym i drugim względem były w Bibliotece braki ogromne, uniemożliwiające wprost jakąkolwiek poważną, samodzielną pracę naukową w tych dziedzinach. Trzeba było działać szybko i celowo. Jakoż zrobiono na tem polu niemało. W ciągu pierwszego dziesięciolecia polonizacja księgozbioru poczyniła znaczne postępy, ale nie jest wyczerpująca, nie sięgnęła do gruntu, do podstaw: wiele jeszcze pozostaje do zrobienia. Idzie zaś o rzecz nie małą: o to, by książka polska, a z nią kultura polska przeniknęła księgozbiór do głębi, by braki w dziedzinie rzeczy polskich i słowiańskich wogóle w jak najkrótszym czasie zostały zapełnione. Słowem, by księgozbiór był polski nie tylko z nazwy, ale z treści swej i z ducha. O bok polonistyki i slawistyki czekają uzupełnień inne działy naukowe, jak: przyroda, medycyna, geografia, matematyka, romanistyka etc. Srodki, jakimi Biblioteka Uniwersytecka rozporządza, są bardzo skromne i nie wystarczają nawet na zaspokojenie niezbędnych potrzeb bieżących, jak zakup najkonieczniejszych wydawnictw, abonament czasopism, oprawa książek.

Potrzebami Biblioteki Uniwersyteckiej powinno zainteresować się bliżej społeczeństwo polskie w imię dobrej kultury i nauki polskiej. Księgozbiór najwyższej uczelni musi być taki, by nauka nasza czuła się w nim dobrze, by w jego murach mogła rozwijać się w całej pełni i promieniować skutecznie na zewnątrz.

W tym też celu, wzorem Krakowa, Lwowa, Wilna powstało w Poznaniu Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki Uniwersyteckiej, które podejmuje rolę jej mecenasa i pragnie przyczynić się do jej rozwoju i rozkwitu.

Dnia 2 maja odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa Przyjaciół Biblioteki Uniwersyteckiej. Wzięli w niem udział m. in. pp. hr. Adolf Bniński, kurator Bernard Chrzanowski, hr. August Cieszkowski, dr. Ludwik Cwikliński, X. Zdzisławowa Czartoryska, Stefan Demby naczelnik Wydziału Bibliotek Państwowych w Ministerstwie W. R. i O. P., prof. Bolesław Erzepki, prof. Jan Grochmalicki, dr. Zofia Kawecka, wiceprezydent Mikołaj Kiedacz, ministrowa Wanda Korytowska, dr. Nikodem Pajderski, Antonina Sychalska, wicekurator Ignacy Stein, dr. Bożena Szulc-Golska, prof. Henryk Ułaszyn, St. Wacławik, dr. Stefan Wierczyński, dyr. Józef Winiewicz, dr. Kazimierz Wize, prof. Adam hr. Zóltowski.

Przewodniczył Dr. Ludwik Cwikliński, który powitał obecnych, powołał do pióra p. dr. Kawecką, i wygłosił przemówienie wstępne, uzasadniające potrzebę założenia Towarzystwa Przyjaciół Biblioteki Uniwersyteckiej. Po krótkim wstępie mówił Cwikliński jak następuje:

W ostatnich lat dziesiątkach, odkąd prace naukowe przeniosły się z skromnych izb badaczy do obszernej instytucji i laboratorjów, odkąd nietylko przyrodnik i technik, lecz także humanista pracuje przy dużym warsztacie, razem z większą lub mniejszą liczbą współpracowników, posługując się przeróżnymi środkami pomocniczymi, wzrosło także znacznie księżnic. Bo najogólniejszym i najniezbędniejszym narzędziem pomocniczym dla uczonego są dzieła i rozprawy, w bibliotekach przechowywane.

Na ścianie frontowej pewnego gmachu bibliotecznego wyrzute są słowa: „Hic mortui vivunt, hic muti loquuntur”, tutaj żyją umarli, tutaj niemi przemawiają. W rzeczy samej: zbiory biblioteczne noszą różnicę czasu, znoszą przedziały czy przerwy, biegiem stuleci wytwarzane, wiążą teraźniejszość z przeszłością, a temu, co było wypływem chwili, zapewniają byt trwały. Dla nas to wiązanie teraźniejszości z przeszłością osobliwą ma

wartość: zaciera i niszczy pozostałości z okresu niewoli, zawisłości politycznej i oddziaływania obcej pomyślności.

Historja nauk — powiedział Goethe — jest wielką fugą, w której się głosy narodów, jedne po drugim odzywają. W tym zespole nie brakło głosu polskiego, już to na tej, już też na owej niwie. Życzyć sobie należy, by głos polski rozleglejsze opanował dziedzinę, by stał się silniejszym i otrzymał przewodnictwo, czy tu czy tam, znacząc się dobitnie sobie tylko właściwym brzmieniem. Biblioteka polskie, a między niemi biblioteka Uniwersytetu naszego wraz z innemi poznańskimi księżnicami mogłyby przyczynić się również do tego, by głos nasz nabrał mocy. Z życzenia, by się to stało wynikiem nasz apel do społeczeństwa o stałą opiekę dla naszej księżnicy uniwersyteckiej. Użyjemy jej — zakończył dr. Cwikliński — tej pomocy i opieki, łącząc się w Towarzystwo, dobro Biblioteki mającej na celu, a może życzenia i nadzieje nasze staną się rzeczywistością!

Następnie przedyskutowano i uchwalono projekt statutu oraz wybrano Wydział Towarzystwa w następującym składzie: przewodniczący: dr. Ludwik Cwikliński; zastępcy prze-

wodniczącego: Roger hr. Raczyński i prof. Tadeusz Grabowski; członkowie: Starosta Krajowy Begale, Adolf hr. Bniński, kurator B. Chrzanowski, prof. B. Erzepki, prof. A. Jakubski, red. W. Noskowski, St. hr. Zóltowski z Wargowa, Delegat Senatu Uniwersytetu Poznańskiego, oraz dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej: dr. Stefan Wierczyński. Do Komisji rewizyjnej wybrano prof. Z. Lisowskiego, prof. A. Wrzosa i wicekuratora Steina.

Przedstawiciel Ministerstwa W. R. i O. P. p. naczelnik Stefan Demby, wyraził radość z powodu powstania Towarzystwa i przyrzekł poparcie jego działalności ze strony czynników rządowych. Zebrani przez usta przewodniczącego, prof. Cwiklińskiego, podziękowali p. naczelnikowi Dembemu za uznanie i poparcie zainicjowanej akcji.

W dyskusji prof. Erzepki zwrócił uwagę na różne biblioteki, które w przyszłości powinny zasilić księgozbiór Uniwersytecki. Dyr. Wierczyński imieniem Zarządu Biblioteki Uniwersyteckiej podziękował obecnym za przybycie i zainteresowanie się potrzebami Biblioteki poczem p. przewodniczący zamknął posiedzenie.

## ŻYCIE KULTURALNE

### CZY POZNAŃ WEŹMIE INICJATYWĘ UCZCZENIA DYGASIŃSKIEGO?

Z Warszawy piszą nam:

„Echo Tygodnia”, barwnie i żywo w części literackiej redagowane przez W. Grubińskiego, rzuca myśl, aby utworzyć w Polsce kluby imienia Dygasińskiego, tak jak powstały w Ameryce i we Francji kluby imienia Londona. Celem tych klubów jest opieka nad zwierzętami, których życie i nieraz męczarnie w ręku człowieka London tak przejmująco opisywał.

Myśl jest godna poparcia. Dygasiński, określony przez prof. Dybolskiego jako „Kipling przed Kiplingiem”, jest w jeszcze wyższej mierze „Londonem przed Londonem”, jeżeli idzie o opisywanie życia zwierząt. A podczas gdy London ledwie parę swych tomów zwierzętom poświęcił, Dygasiński oddał najwspanialsze, liczne i każdej europejskiej literatury godne karty swych arcydzieł. Przeszły one już w literaturę włoską, z pewnością dostaną się do francuskiej i angielskiej, a wszędzie będą równie dobrze zrozumiane i odczute. Kluby imienia Dygasińskiego zgromadziłyby z pewnością mnóstwo przyjaciół zwierząt, działałyby pożytecznie, a byłyby też trwałym uczczeniem genialnego naszego pisarza. (lw)

Otóż — dodajemy — w Poznaniu utworzyło się przed niedawnym czasem Towarzystwo Ochrony Zwierząt. Czy nie mogłoby ono przybrać do swej nazwy dodatku: „imienia Dygasińskiego”? W ten sposób Poznań przed innemi miastami Polski dałby inicjatywę i miałby pierwszeństwo.

### NAUKA

Nieznane zabytki dawnej literatury. Janina Kozłowska — Studnicka; Katalog rękopisów polskich (poezyj). Kraków 1929 — Autorka wzięła sobie za zadanie dać katalog rękopisów odzyskanych z Rosji. Stała się zatem kontynuatorką prac przedwojennych Korzeniowskiego i Turowskiego. Pierwszy opisał kodeksy o treści przeważnie historycznej. Niektóre rękopisy, poetyckie zbadał Brückner, ale pokazała ilość przejrzała dopiero autorka i stwierdziła, że sporo rzeczy nadaje się do wydania.

Przedewszystkiem uderza w rękopisach bogactwo poezji politycznej, ciekawej dla historii, zarówno i dla historii literatury. Nie brak erotyków, fraszek, utworów dramatycznych nieznanymi nawet Brücknerowi. Liryka obfituje w ascetyki, od panegiryków roi się wprost w XVII i XVIII w. Z poetów XIX w. zasługuje na wydanie Maurycy Gosłowski, którego nieznanymi wierszy znaleziono aż dwa tomy. Jest zatem dla polonistów żniwo bogate i godne uwagi. Warszawa posiada zatem cenny zbiór, którego brak Poznaniowi ze względu na odległość Kórnika z jego nieocenionymi zapasami rękopisów i dzieł. T. Gr.

W Tow. Naukowym we Lwowie odbył posiedzenie Wydział filologiczny. Porządek obrad obejmował referaty: o pracy k. prof. Klawka p. t. „Pojęcie Szedu i Hadesu w bibliji”; prof. Kurjowicz przedstawił pracę pt. „Uwagi o t. zw. aspektach czasownikowych”; dr. Wójcikówna referowała o „Melodyce Szopena”. (n)

### SLAWISTYKA

Ku czci Otakara Březiny. Kolonia Czechosłowacka w Poznaniu urządza pod protektoratem Konsula Rep. Czesko-słowackiej w Poznaniu p. Ing. Zdenko Matouška w sobotę dnia 11 maja br. o godz. 20 w sali Stow. Polsko-Francuskiego przy ul. Sew. Mielżyńskiego 26,27, wieczór dla uczczenia pamięci zmarłego niedawno poety czeskiego Otakara Březiny, na który najuprzejmiej zaprasza Komitet. Wstęp wolny.

Biblioteki w Czechosłowacji. Oprócz szeroko rozgałęzionej sieci bibliotekarstwa powszechnego, posiada Czechosłowacja 42 biblioteki, liczące ponad 70 tysięcy tomów. Największa z tych bibliotek, Publiczna Biblioteka Uniwersytecka w Pradze, liczy 602.050 tomów. (j. k.)

### MUZYKA

Varia muzyczne. Monachjum uczciło 60 rocznicę urodzin wybitnego kompozytora niemieckiego Hansa Pfitznera. Pod batutą jubilata Filharmonia monachijska odegrała na uroczystym koncercie jego „Kantata o duszy niemieckiej”. W ciągu kwintetnia i maja odbędą się koncerty z utworami kameralnymi Pfitznera oraz przedstawienia jego oper: „Der arme Heinrich”, „Columbus” i „Palestrina”. (z)

Varia muzyczne. Opera leśna w Zopontach wystawia tego lata Wagnera „Śpiewaków Norymberskich”. Dyrygować będzie Max von Schillings. Odbędzie się sześć przedstawień w dniach 25, 28 i 30 lipca oraz 1 i 4 sierpnia. (z)

### POLONICA WŁOSKIE

Polonia Restituta dla pisarza włoskiego Dr. Enrico Damiani. Dyrektor biblioteki sejmowej w Rzymie, znany u nas dzięki swoim przekładom z literatury polskiej i swojej polonofilskiej pracy na terenie Włoch został ostatnio odznaczony krzyżem oficerskim orderu „Polonia Restituta”. Niezmordowaną swoją pracownością zasłużył sobie on w pełni na to odznaczenie, którego mu na tem miejscu serdecznie gratulujemy. (P.)

Odczyt Włocha o Polaku. Z Rzymu pisze nam nasz korespondent (P): O Mieczysławie Kamińskim, synu pułkownika Mikołaja Kamińskiego z r. 1848 ochotnika armji francuskiej ciężko rannym pod Magentą i zmarłym w Medjolanie w kwietniu 1859 r. — wygłosił ciekawy odczyt w Kole polskiem w Medjolanie nasz serdeczny włoski przyjaciel p. N. Maffezzoli. Pełnem gorącem dla Polski entuzjazmu było też jego przemówienie wygłoszone na koncercie krakowskiego Chóru Akademickiego w medjolańskim „Salone dei Ciechi”. P. Maffezzoli, pochodzący z matki Polki, świetny mówca, jest jednym z najbardziej nam oddanych Włochów, mówi po polsku doskonale i propagandzie polskiej oddaje pierwszorzędne usługi.

### SZKOLNICTWO

Film i kobziarz w Teatrze Szkolnym. Jedną z atrakcji Teatru Szkolnego na P. W. K. będzie „Góralskie Wesele” w układzie prof. Szumańskiego z Zakopanego. Opracowano tę sztukę na podstawie oryginalnego materiału krajowawczego. Przedstawia on stare góralskie zwyczaje, pieśni, tańce i muzykę. Zobaczymy przygotowania przedślubne, cepowiny, usłyszemy przemówienia starosty. To, czego nie można oddać na scenie, pokaże film, a więc jazdę na wesele, pożeganie i błogosławieństwo rodzicielskie przed domem, wjazd przed kościół i piękne widoki górskie. Przygrywać będzie kobziarz z Poronina.

## Ciekawy pamiętnik

### CZŁOWIEK — KTÓRY BYŁ KSIĘCIEM KRWI

Za czasów cesarskich w Niemczech zdobył światowy rozgłos szewc, który z powodzeniem udawał kapitana gwardji. W republikańskich Niemczech puszczają się ludzie na grubsze kawały, podszywając się pod firmę dynastów, ale świat, zajęty ważniejszemi rzeczami, mniejszą już wagę przywiązuje do tych humorystycznych szalbierstw. A jednak są one ze względu na psychikę społeczeństwa niemieckiego, a przynajmniej znacznej jego części, równie ciekawe, jak była afera kapitana z Köpenick. Mają zaś ten sam urok komedji — nie zmyślonej przez satyrycznego nastrojonego, a dowcipnego autora, ale wyrosłej z życia i z nastrojów społeczeństwa. Blednie też wobec nich nawet „Rewizor z Petersburga”.

Nie czytałem pamiętnika, wydane go niedawno po angielsku przez Henryka Domele p. t. „Falszywy książę” (The Sham Prince, Londyn, Hutchison). Mam jednak przed sobą recenzję, najwidoczniej doskonale ujmującą zasadnicze momenty historii opisaną przez jej bohatera nie bez pewnej dumy wesołego lotrzyka, który daje upust zadowoleniu, że nie tylko najadł się, napił i nabawił do syta, ale też do woli naśmiał się w kułak z różnych hrabiów, baronów i wyższych wojskowych.

Domela pochodził z Łotwy, ale wydalono go stamtąd w r. 1919, rzekomo ponieważ przeciw niej walczył — trudno oprzeć się podejrzeniu, że były inne, mniej dla niego zaszczytne powody. W Niemczech długo bledował, szukał pracy i próbował różnych zajęć. Magiczny urok, jaki tam wywiera tytuł, poznał przypadkowo, i rzucając zawód handlarza tytoniem, został zawodowym arystokratą. Do krwi Hohenzollernów początkowo nie aspirował, ale gdy domyślni monarchiści zaczęli w przejeźdnym baronie czy hrabiu węszyć o wiele dostojniejszą osobistość, pokusa była zbyt silna. Sprytny ptak niebieski wpadł intuicyjnie na idealną taktykę. O ile ludzie dawali do zrozumienia, że przenikają incognito, i robili odpowiednie aluzje, czy też wprost używali tytułu „wasza królewska wysokość”, on słabo przeczył i skutek był taki, jak w komedji Grillparzera „Biada kłamcy”. Naiwni czuli się jeszcze bardziej utwierdzonymi w wierze. Zresztą mieli bujną wyobraźnię i wszystko tłumaczyli sobie w duchu swego złudzenia. Gdy rzekomo książę Wilhelm pruski, przyjmowany w Hajdelberdze przez arystokratyczną korporację burszowską Saxo-Borussia, wziął udział w strzelaniu do tarczy, zaczęto natychmiast mówić o żyłce, wspólnej wszystkim Hohenzollernom.

Umiał też Domela dawać sobie radę w trudnych sytuacjach. Podczas uroczystych przyjęć starał się monarzystom obyczajem zamienić z każdym kilka słów i stosownie do godności starannie stopniował swą łaskawość. Nie tracił też głowy, gdy zaczynało z nim mówić o wypadkach, o których nie miał pojęcia. Oto próbka:

Zbliżył się do mnie major von S. „Wasza królewska wysokość musiała swego czasu bardzo boleśnie odczuć tę historję pod Muschingen”.

„I dalej jeszcze odczuwam ją bardzo boleśnie”.

„A jakim sposobem naprawdę do tego przyszło? Nieszczęściem z gazet nie można dowiedzieć się dokładnych szczegółów”.

Nie znałem żadnych szczegółów, dokładnych, ani niedokładnych, więc odpowiedziałem z zimną krwią.

„Kochany majorze, przed chwilą powiedziałem panu, że jest mi nad wyraz przykro o tem mówić, nawet i dzisiaj. Muszę wyznać, przedyjem spodziewałem się, iż mnie o to zapytają gdziekolwiek indziej, niż właśnie w tem gronie”. Major cały spłonał. „Ty siłąkrotnie proszę waszą królewską wysokość o przebaczenie, wyjąknął. „Naprawdę ja — ja nie miałem żadnej ukrytej myśli”.

„Nie miał pan ukrytej myśli? No, mam nadzieję, panie majorze”.

Czując, że zbliża się katastrofa, Domela, postanowił czmychnąć i wstąpić do francuskiej Legji Cudzoziemskiej, ale schwytała go policja. Osadzony w więzieniu, pocieszał się, że zdarzyło mu się to nie po raz pierwszy w życiu.

Lwów. Dr. Władysław Tarnawski.





Dnia 9 maja 1929 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, babcia i ciocia, ś. p.

**z Omańkowskich**  
**Marja Kucharska**

w 72 roku życia. Eksportacja zwłok z domu żałoby (Ostrów Tumski 9) do kościoła św. Małgorzaty na Śródcie odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 b. m., rano o godzinie 9, tamże wigilje, msza św., poczem pogrzeb na stary cmentarz archikatedralny. O tem donosi dw 5931

w imieniu stroskanej rodziny  
**ks. Grzegorz Kucharski.**

Czeigodnych Konfratrów proszę o memento.  
Poznań, Kartuzy, Będzin, Toruń-Podgórz, 10 maja 1929 r.  
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



W czwartek, dnia 9 maja 1929 r., o godz. 6,15 zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babcia i prababcia, ś. p.

**Stanisława z Cywińskich Gniotowa**

przeżywszy lat 75. Eksportacja zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 11 b. m., o godz. 9,30, z domu żałoby (ratusz) w Opalenicy. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 12 b. m., o godz. 16,30 w Krotoszynie, z domu przy ulicy Kobylńskiej 6.

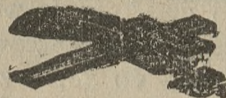
W ciężkim smutku pogrążone  
**dzieci, wnuki i prawnuczka.**

Opalenica, Smolno, Poznań, Krotoszyn, Miejska Górka, Skała nad Zbruczem. zw 16 121  
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

ARTYKUŁY DROGERYJNE  
CHEMİKALIA KOSMETYKI  
N A I T A N I E I  
**F. G. FRAAS NAST**  
POZNAŃ UL. WIELKA 14

**Siatki na płoty,**  
siatki rabcicowe,  
druć kolezasty,  
druć do prasowania słomy,  
gwoździe i łączuchy,  
śruby i nity

polecą korzystnie  
**Jan Deierling**  
skład żelaza  
tel. 35-18 tel. 35-43  
**Poznań, Szkolna 3.**  
Pw 10208-19,150



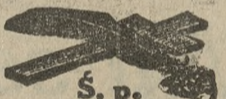
Dnia 7 maja 1929 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

**Marja hr. Sokolnicka**

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Szpitala Miejskiego na omentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej odbędzie się w dniu 9 maja 1929 r., o godz. 5,15 po poł. Nabożeństwo żałobne nazajutrz o godz. 8 rano w kościele św. Marcina, o czem zawiadamia

w smutku pogrążona  
**rodzina.**

zw 16094



ś. p.  
**Wincenty Rzepczyński**

por. adm. 3 p. lotn.

zmarł dnia 7. 5. 1929 r. Wyprowadzenie zwłok z kostnicy Szpitala Okręgowego odbędzie się dnia 11. 5. 1929 r., o godzinie 15. zw 16118

**Dowódca i Korpus Oficerski 3 p. lotn.**

J. E. Ks. Biskupowi Laubitzowi, J. W. Ks. Prałatowi Wilkansowi oraz całemu Przewielebnemu Duchowieństwu jak i wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę najdroższej naszej Matce i Babce, ś. p.

**Lucjanowej Grabskiej**

oraz przesłali nam z powodu Jej śmierci wyrazy współczucia, składamy niniejszem serdeczne zw 16 117

**podziękowanie!**

**Dzieci i wnuki.**

Lelice, Gdańsk, Poznań, w maju 1929 r.

W czwartek, dnia 9 maja 1929 r., o godz. 4 po południu, zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa nigdy nieodżałowana córka, siostra, ciocia, w 25 roku życia, ś. p. zw 16 104

**Łucja Falkowska**

nauczycielka w Bronowie.

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędzie się dnia 13 maja, o godz. 10 w Sowinie.

W imieniu ciężko stroskanej rodziny  
**ks. Wiktor Falkowski.**

Bronów, Pruśce, Sarnowa, Osielsko, Bebra.

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu naszej ukochanej słonecznej dziewczyny zw 16 098

**Danusi**

odbędzie się dnia 13 maja, o godzinie 9

**msza św.**

w kościele św. Marcina, o czem zawiadamiają  
**Konradostwo Kolszewscy z dziećmi.**

Poznań, dnia 10 maja 1929 r.

Za tak liczne dowody współczucia i za wieńce przy zgonie naszego ukochanego ojca, mistrza stolarskiego, ś. p. nw 10 221

**Oskara Liefke**

składamy Wszystkim, przedewszystkiem Cechowi Mistrzów i Czeladników oraz członkom i urzędnikom Samopomocy, nasze najserdeczniejsze

**Bóg zapłać!**

W smutku pogrążone  
**dzieci.**  
Swarzędz, dnia 10 maja 1929 r.

**Skład, centrum Poznania,**

ul. ruchliwa, duży, dwa ładne okna wystawowe odpow. na każdą branżę. Cena z urządzeniem zł. 20.000. Zgł. tylko chrześcijan przyjm. Kurjer Poznański, św. Marcin pod zw 16111

**Książkowa**

siła pierwszorzędna i samodzielnie pracująca, potrzebna zaraz. Szczegółowe oferty z podaniem referencji, uprasza

**HOTEL „VICTORIA“.**

zw 16 103



Nasze płaszczyki i suknie wiosenne zwracają powszechną uwagę subtelnością kolorów, wykwintnym kroju i jakością materiałów, przystępne ceny. Proszę przyjść i zobaczyć, jak odpowiadają Pani figurze Garsonki w wielkim wyborze!

**„ASTRA“**  
wł. G. i J. Jaworskie.  
Stary Rynek 59.  
Pw 10280-18,805

**Radjo-monter**

z praktyką kupiecką potrzebny zaraz. Oferty nadesłać do Kurj. Pozn. pod z 15982

Dnia 4 b. m., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., była Przełożona Zakładu św. Józefa w Poznaniu, ś. p. zw 16 102

**Siostra Aniela Grochowska**

Zmarła przez długi szereg lat pracowała wspólnie z nami w Stowarzyszeniu Pań Mił. św. Winc. á Paulo. Obdarzona niezwykłą słodyczą i łagodnością wspierała nas mądrą i cenną radą i nieustanną pomocą, dbając usilnie o rozwój i pomyślność naszego Stowarzyszenia.

Głęboko dotknięte Jej zgonem, w ciężkim żalu i poczuciu wielkiej wdzięczności, składamy cześć Jej pamięci, prosząc Boga o nagrodę wiekiście dla światłobliwej Jej duszy.

Msza św. za wszystkim nam drogą Zmarłą, odbędzie się w środe, dnia 29 maja, o godzinie 8, w kaplicy św. Józefa.

**Zarząd**

Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św Winc. á Paulo pod wezwaniem św. Józefa.

**HEMOROIDY!**

CZOPKI HEMOROIDALNE GASECKIEGO

**„VARICOL“**

(z KOGUTKIEM)

USUWAJĄ BÓL, KRZAWIENIE, SWĘDZENIE, PIECZENIE, ZMNIEJSZAJĄ GUZY (ŻYŁAKI).

ŻĄDĄCE ODYSYGNALNYCH CZOPKÓW „VARICOL“ z DŁOMBĄ.

**150 mieszkań i setki pokoi**

przy samej Wystawie i w centrum, dla Wystawców i Gości przyjezdnych po niższych cenach wskaże

**Centrala Pośrednictwa, 3 Maja 3a.**  
Telefon 38-00. zw 15978

Godziny biurowe: od 8—2 i 3—7,  
w niedziele zaś i święta od 11—2.

**MAJĄTEK**

3180 mórg w Poznańskim, bonitacja 2,80 mk. 2200 ornej. 800 mórg łąk dwukośnych, reszta las i park. Pałac 16 pokoi skanalizowany, kompletne inwentarze, za 1 550 000 złotych przy wpłacie 500 000 złotych zdecydowanym spiesznym sprzeda

**Biuro Handlowe „BOLTAR“, Poznań,**  
ul. Sładowska 1. Telefon 52-42.  
Pw 9816-17,112

**Willa dla lekarza**

z bardzo dobrą bezkonkurencyjną praktyką lekarską, blisko Poznania, o 11 ubikacjach i ¼-morgowym ogrodem, natychmiast na sprzedaż. Objęcie praktyki lekarskiej i willi może nastąpić 1. 6. 1929 r. Ew. wydzierżawi się całą willę lekarzowi. Zgłoszenia do Poznańskiego Towarzystwa Administracji, Poznań, pl. Nowomiejski 5. zw 16 060

# CITROËN



## C4

7/32 K. M.

4-cylindrowy



Znane ekonomiczne samochody.

Karoseria stalowa.  
Najnowsze typy.

Prosimy zażądać ofert.

Towarzystwo Budowy i Sprzedaży Samochodów S. A.

dawn. Austro-Daimler

Kraków, ul. Wiślna 12.  
Łódź, Piotrkowska 175.  
Gdańsk, Vorst. Graben 49.  
Równe, ul. 13 Dywizji 13.  
Inowrocław, Rynek 16.

Centrala Warszawa, ul. Wierzbowa 6.  
**Oddział w Poznaniu**  
ulica Dąbrowskiego 7.  
Tel. 75-58 76-65.  
Własne warsztaty i garaże.

Lwów, Pasaż Mikolasza.  
Bydgoszcz, Gdańska 152.  
Katowice, Piłsudskiego 10.  
Tarnów, ul. Mościckiego 3.  
Gniezno, Trzemeszeńska 6.  
Pw 10 201-19.161

Willa

z 3 mieszkaniami 5 pokojowymi wraz z ogrodem oraz  
**dom mieszkalny**  
z ogrodem w centrum Gniezna zaraz na sprzedaż.  
Oferty Kurjer pod zw 16051

## Sprzedajemy

2 używane silniki 34 KM, 575 obrotów, 1 używany silnik 50 KM, 680 obrotów, prąd stały, napięcie 220 woltów. Silniki znajdują się w dobrym stanie. Zgłoszenia przyjmują: **Ve-reinigte Deutsche Nickel-Werke, Metallabtl. Paruszowice, Paruszowice (G. Śl.)** zw 16 113

Na stanowisko ekspedjenta branży farbiarskiej  
poszukuje się dzielnego młodszego

## drogerzystę

Oferty do „Par”, Poznań, Aleje Marcinkowskie-  
go 11, pod 19,149 Pw 10204-19,149

## 50 chłopców

od 16 do 20 roku życia, do sprzedaży czekolado-  
wego artykułu łatwo sprzedajnego na cały czas  
Powszechnej Wystawy Krajowej. Zarobek dzien-  
ny 20,— do 50,— zł. Gwarancja rodziców wy-  
magana zł 100,—. Zgłoszenia osobiste od 10—12  
przed południem i od 5—8 wieczorem. Wały  
Leszczyńskiego 19. Pw 10 197-19,146

## 6 przystojnych panienek

do obsługi gości w cukierni na  
terenie P. W. K. poszukuje się. Na-  
leży zgłosić się osobiście w sobo-  
tę od 4-5, **Aleje Marcinkowskie-  
go 3b, I p. prawo.** zw 16109

### Dla Panów Szoferów

ubrania kortowe, gabardynowe i tak zwane  
lodenowe wszystkie kolory — kurtki i spod-  
nie skórzane — kurtki ceratowe 25 zł,  
płaszczki ceratowe 35 zł.

**EDMUND RYCHTER - POZNAŃ**  
Fr. Ratajczaka 2, Wrocławska 14 i 15,  
Pw 9742-18,217 gdzie proszę zwać na firmę.

### Oryginalne części zamienne



„od kurka chłodnicy do tłumika”  
wszystko natychmiast ze składu. Zamiejscowe  
zamówienia wykonuje się w przeciągu 8 godzin.

**E. Stadie - Automobile**  
Gdańska 160 Bydgoszcz Telefon 16-02

n 8863

Zal. 1899 **Dachy** Zal. 1899

rozmaite nowo pokrywa, stare naprawia i smoli. Wy-  
konanie izolacji murów i posadzek asfaltowych. Do-  
godne warunki spłaty. Kw 1770

Przedsiębiorstwo pokrywania dachów. Skład Materiałów Budowlanych.  
**JAN SOBECKI - Poznań**  
Fabryka papy na dachy i asfaltu.  
Plac Wolności 17 — Tel. 32-50.

### NORMALNY ROZWÓJ DZIECKA

jest zapewniony, gdy się je od urodzenia  
pielegnuje Tw 2543

PUDREM i MYDŁEM  
BEBE SZOFMANA

### Gusovius - Poznań 3

Gajowa 4, II. Tel. 60-73.

Specjalista przy przejmowaniu i zwrocie  
dzierżaw, rzecznik rolniczy.

zw 16098

## SAMOCHODY

używane, w bardzo dobrym stanie, jak: „Benz”, 4 cyl. 10/30,  
6 osob.; „Lancia”, 4 cyl. 12/50, 4 osob.; „Dürkopp”, 4 cyl. 10/30  
6 osob. i „Tatra”, 2 cyl., 4 osob., odda po niskich cenach  
i na dogodnych warunkach dw 5917

„IMPERATORAUTO”

Sew. Mielżyńskiego 21 — Hotel Monopol.

### Majątek

2100 mórg, gorzelnia (Poznańskie), bonitacji 1.20 mn. z rak  
niemieckich sprzedam. Wpłaty 300.000 zł, cena 750.000 zł.

**Tomasz Siewicz, Poznań, Strzelecka 2, III lewo.**  
Zgłoszenia osobiste pomiędzy godziną 9—11 i 2—4.

zw 16096

## MIODU

czysto pszczołowego w większych ilościach  
kupimy. — Oferty nadsyłać do

Sp. Akc. „GOPLANA”  
Fabryka Czekolady  
w Poznaniu.

Pw 10216-19,169

## ORUWIE



po bardzo przystęp-  
nych cenach poleca

F<sup>a</sup> R. Krzyżańska, św. Marcin 66.

zw 14096

## Na sezon letni

Dzisiaj otrzymałam  
niezwykle obfitą wspa-  
niałą kolekcję, obejmu-  
jącą około . . . . .

# 100

naj- modniejszych  
piękniejszych  
SUKIEN

GARSONEK  
KOMPLETÓW

przeważnie z Crêpe de Chine wzgl. Foulard imorimé

w najlepszych gatunkach francuskich

i w pierwszorzędnym wykonaniu

według ostatnich modeli paryskich i wiedeńskich

zastreżonych na Poznań wyłącznie dla mego magazynu.

Liczne oryginalne nowości

których narazie - celem uniknięcia kopjo-

wania - nie wykładam do okna wystaw.

Ceny zadziwiająco niskie:

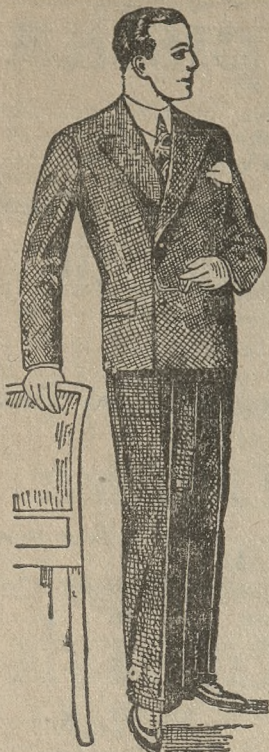
**Suknie** I-a Foulard imprimé przesliczne dese-  
nie . . . . . od 85,-  
**Suknie** I-a Crêpe de Chine imprimé najmod-  
niejsze desenie . . . . . od 115,-  
**Garsonki** I-a Crêpe de Chine deson. — haft.  
gładkie . . . . . od 125,-  
**Komplety** (suknia z płaszcz. lub żakiet.) I-a Crê-  
pe de Chine „Meteor” wzgl. I-a  
Crêpe georgette . . . . . od 180,-

## OKAZJA!

Z powodu braku miej-  
sca dla sukien letnich  
wyprowadzę od sobo-  
ty, d. 11 b. m. t. zw.  
angielskie płaszczki  
wiosenno-letnie z najlepsz. bielskich materj. na  
jedw. podszewce po każdej możliwej cenie, pocz. od 67 50

Stefanja Konopińska

Poznań, Gwarna 9 Tel. 2323



## Całkowita Wyprzedaż!

Z powodu rozpoczęcia fabrykacji konfekcji na sezon jesienno-zimowy

## wyprzedajemy

olbrzymie zapasy letnich

Płaszczy i Raglanów gabardynowych. Wszelkie Gatunki

Ubiorów męskich i chłopięcych.

Z Nadzwyczajnym Opustem

**20% do 30%**

Prosimy się przekonać!

Zaden przymus kupna!



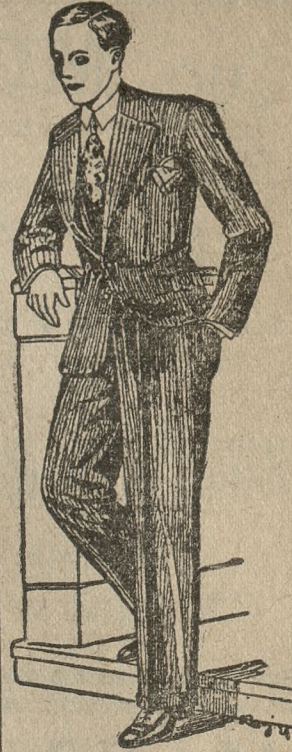
## Detal w Hurcie!

Wskutek stałego przepełnienia naszego składu detalicznego na parterze, urządziliśmy dla dogodności Klientów w naszych zakładach fabrycznych na I. piętrze (wejście przez bramę) **Oddział sprzedaży detalicznej** gdzie prosimy także zakupy poczynić.

## Zapasy kilku tysięcy

sztuk gotowej konfekcji na składzie.

Nasz wybór i Ceny niskie budzą podziw w całej Wielkopolsce!



„CENTRALA ODZIEŻY” wiaś. Mechaniczna Fabryka Konfekcji ulica Wodna 27, parter oraz I. piętro  
B-cia Tilgner (Przedsiębiorstwo chrześcijańskie) przy Starym Rynku (wejście przez bramę)

## Najpiękniejszy ogród w Poznaniu Kawiarni i Restauracji Grand-Cafe-Restaurant „GRANDKA”

Tel. 52-44. pl. Wolności 18. Tel. 52-44.

### !! Już otwarty !!

Codziennie od godz. 5 po poł. koncert pierwszorzędnego zespołu muzyczno-artystycznego pod kierownictwem ulubionego skrzypka artysty

**p. Ludwika Kłobuckiego**

Pierwszorządna restauracja wydaje Diners i Soupers  
Olbrzymi wybór á la carte. Fachowo pielęgnowane napoje.  
Ogród zupełnie zmodernizowany, rzęście oświetlony.

Uwaga! W niedzielę i święta dodatkowy koncert podczas matiné od godz. 12 — 2 po poł.

Każdy czwartek koncert nadzwyczajny.

Z poważaniem

**M. BRENCZ, gospodarz.**

Pw 10225-19,181

## UBEZPIECZENI!

w byłych towarzystwach niemieckich!

## Bacność!

Nie zapominaj o swoim ciężko zapracowanym groszu, wpłaconym na ubezpieczenie w towarzystwach ubezpieczeń „Viktoria” zu Berlin, Iduna zu Halle, Friedrich-Wilhelm i różnych innych! zw 16 112

Chcesz wypłaty swych pieniędzy zgłoś się zaraz ew. piśmiennie do Partji Prawa Ludu w Mysłowicach, ul. Modrzejowska 2.

## Nadzwyczajna okazja!

MINERWA 12/50 K. M., 6 osob., transformable,  
STEYER 12/40 K. M., 6 osob., torpedo,  
FIAT 9/31 K. M., 6 osob., limuzyna,  
TATRA 4/14 K. M., 6 osob., taksj Pw 10203-19,187  
AUSTRO-DAIMLER 10/40 K. M., Torpedo z nasadzką 6 osob.

CITROEN 6/25 K. M., 4 osob. limuzyna w doskonałym stanie na dogodnych warunkach spłaty.

TOWARZYSTWO

Budowy i Sprzedaży Samochodów S.A.  
dawn. AUSTRO-DAIMLER

Oddział w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 7, telefon 7558, 7665.  
Własne warsztaty i garaże.

## Serwety i Narzutę

K. Kużaj  
27 Grudnia 9

K.K.  
P.

Pw 6339/80-0-6341 i 6339

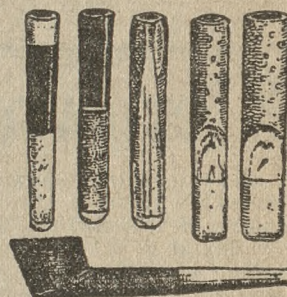
## LOS Y

I kl. 19 Państw. Loterji Klasowej

1/4 los zł 10,—  
1/6 „ „ 20,—  
1/3 „ „ 40,—

poleca dogodnie

**F. REKOSIEWICZ**  
Kolektura w Rawiczu.  
zw 15989



Ustniki do papierosów, cygarnczki, fajki, etuit metalowe i ze skóry poleca tylko kupcom Hurt. K. Ignatowicz, Poznań, Jeznicka 10. Pw 10 199-15,254

## Samochód

luksusowy (limuzyna) 6-cio osobowy Lancia 8 cylindr. 95 H. P. okazynie do sprzedania. Oferty sub.: „Lancia” do Tow. Rekl. Międz. g. r. Rudolf Mosse Warszawa, Marszałkowska 124. Tw 2527

Ważne dla wszystkich. Chemiczne czyszczenie i farbowanie na różne kolory, noszonego obuwia, torebek, teczek i t. p. (przebarwione rzeczy jak nowe). Poczta 16, firma Pejka „Felicja”. zw 16107

## Willa

w Puszczykowie blisko dworca 7-pokojowa z wielkim ogrodem zaraz na sprzedaż (cena 58 tys.). Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zw 16084. Pośrednicy wykluczeni.

...Pchnąć przedsiębiorstwo na nowe tory —  
— to zmechanizować jego czynności.....

Jedynie maszynami

## Burroughs

uznaniami na całym świecie za najlepsze, zmechanizujesz swoją RACHUNKOWOŚĆ...

Czy znasz amerykańskie maszyny „Burroughs”?

Żądaj bezpłatnego, nieobowiązującego do kupna pokazu!!!

Spółka Akcyjna „Burroughs” Maszyny do liczenia

Warszawa, ul. Miodowa 2, tel. 189-45 i 429-32

Katowice, ul. Teatralna 7, telefon nr. 18 - 35.

nw 9676

## Książkową-bilansistkę

zdolną siłę, pewną w podwójnej książkowości,

**2 uczni**

z ukończoną Szkołą Wydziałową wzgl. handlową,

## Szofera-mechanika

z dobrymi świadectwami przyjmie

**W. Sewandowski i Ska**

Mechaniczna Fabryka wykwińskiej odzieży męskiej. Hartownia sukna  
POZNAŃ, ul. Wielka 11. Pw 10 227-19,185



## P. PLUCIŃSKI

Stary Rynek 37.

Dom Czerwonej Apteki  
vis a vis Ratusza

poleca najmodniejsze

kapelusze

koszule

krawaty

Kw 2180,61



Wiosna! Jesteś zakłopotana? Sukiemka zniszczyła się pod pachami? ręce masz wilgotne. Nogi ci się pocią. Nie martw się i stosuj **DINOL**, płynny niezawodny środek od **PODE**. Opatentowany przez Urząd Wynalaz. Rzeczp. Polsk. jako zupełna nowość w dziedzinie chemji kosmet.

nw 10260

## Chłopcy

nie niżej 15 lat, do ulicznej sprzedaży gazet w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej poszukiwani. Zgłoszenia od godz. 10-13 i 16-18

Administracja Kurjera Poznańskiego  
Poznań, św. Marcin 70.



# MOTOCYKLE „PUCH“



model 220

**Prawdziwy motocykl turowy, siła koni 4,5**  
poleca na dogodnych warunkach, długoterminowy kredyt.

Gen. Reprezentacja:

**TOWARZYSTWO BUDOWY i SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW S. A.**

(dawniej Austro-Daimler).

Centrala: Warszawa, ul. Wierzbowa 6.

Oddział w Poznaniu: ul. Dąbrowskiego 7.

Tel. 7558 — 7665.

Pw 10224-19,176

## Majątek

1000 mórg tylko ornej, bonitacji 4 marki w Poznaniu, kompletne inwentarze, maszyny zabudowania zdecydowanemu reflektantowi za 750 000 złotych przy wpłacie 500 000, spieszenie sprzedaży

Biurow Handlowe

„Boltar“, Poznań, Składowa 1. Tel. 52-42.

Pw 9662-17,192

Wydaje się dla lepszych pań i panów, podczas Powszechnej Wystawy Krajowej, w prywatnym domu w centrum miasta ul. Fr. Ratajczaka

**obiady treściwe obficie.**  
Zgłoszenia do Kurjera zw 16097

## Stenotypistka

pisząca biegle na maszynie, ze znajomością korespondencji polsko-niemieckiej, zaraz poszukiwana. Zgłoszenia z odpisami świadectw, uprasza „PAR“, Al. Marcinkowskiego 11, pod 19,122 Pw 10 178-19,122

## Książkowy-bilansista

władający językiem polskim i niemieckim, piszący na maszynie, przyjmie posadę na stałe lub podczas P. W. K. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 16 054

Potrzebna młodsza

## maszynistka

Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw do Reklamy Polskiej Aleje Marcinkowskiego 6, pod „3927“ Kw 2186

## HANDLOWIEC

starszy, samodzielny tylko z branży potrzebny. Zgłoszenia z podaniem dokładnych referencji przyjmuje  
**KAROL ADAMSKI,**  
Skład żelaza i sprzętów kuchennych  
Poznań, ul. Wielka nr. 25.

Pw 10228-54,923

Poszukuje się zaraz

## kasjera (ki)

duże obroty. Zgłoszenia z odpisami świadectw i referencjami do Kurjera zw 16095

Do jednego z Hoteli Poznańskich poszukuje się natychmiast

## portjera nocnego

władającego obcymi językami do ekspedycji gości w Hotelu. Reflektanci żonaci, trzeźwi i uczciwi, którzy już stanowiska portjera zajmowali, mogą liczyć na uwzględnienie. Tylko pierwszorzędne referencje będą wzięte pod uwagę. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Pozn. pod dp 5930

## Kierownika biura

siły pierwszorzędnej, poważnej, energicznej i uczciwej, z dłuższą praktyką w biurze adwokackim i notarialnym, poszukuje od 1. 6. 1929 r. Zgłoszenia z odpisami świadectw i warunkami do 20. 5. 1929 r. Podania nieuwzględnione, pozostaną bez odpowiedzi. dw 5935  
Dr. Weselik — adwokat i notariusz — Działdowo (Pomorze).

## SZOFER

mechanik, kawaler, sumienny i trzeźwy, 20 lat praktyki, 10 lat na jednej posadzie, dzielny w wszelkich reparacjach, w pielegnowaniu i kierowaniu samochodów, obeznany z obsługą elektrycznej centrali i akumulatorów, **poszukuje posady.** Oferty do eksp. Kurjera Poznańskiego pod zw 16 108

KILKA

## sprzedawczyń - sprzedawców

do sprzedaży na terenach Powszechnej Wystawy Krajowej potrzebnych dla poważnego przedsiębiorstwa. Wymagana gwarancja zł 300,—. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Pozn. pod nw 10 087

Wielka firma radjowa poszukuje odpowiedniego

## kandydata (radjotechnika) do swego kiosku na Powsz. Wyst. Kraj. w Poznaniu.

Tylko pierwszorzędne oferty z życiorysem, fotografią i wymaganiami kierować do Tow. Rekl. Międz. g. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124 sub: „WPK 110“.

Tw 2540

Celem rozszerzenia naszej organizacji poszukujemy natychmiast

## 3 inteligentnych Panów (Pań)

jako podróżujących. Wiadomości fachowe nie potrzebne, ponieważ wykształcenie nastąpi. Po 4 tygodniach dla zdolnych stałe pobory i prowizja. Zgłoszenia w sobotę od 9—13 i w poniedziałek od 12—13 u inspektora dykcji p. MONKI przy Pocztowej 31a, I. piętro. bpw 3580

Poszukujemy zaraz zdolnych i wykwalifikowanych

## techników-elektryków i techników-mechaników

częściowo obeznanych z pracami elektrotechnicznymi. Zgłoszenia wraz z dołączeniem życiorysu i odpisów świadectw oraz z podaniem fachowych referencji i wysokości wymaganego wynagrodzenia skierować do dpw 5926

Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródek“ w Toruniu, ul. Mickiewicza 5.

## Stenotypistki

możliwie ze znajomością stenografii polskiej i niemieckiej, poszukuję na stałą posadę większe przedsiębiorstwo na prowincji, zaraz. Pokój służbowy zapewniony. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem żądanych wymagań do eksped. Kurjera Poznańskiego pod zw 16 049

KILKUNASTU

## chłopców

nie niżej lat 16 do kolportażowej sprzedaży gazet i innych artykułów na terenach Powszechnej Wystawy Krajowej, potrzebnych. Wymagana gwarancja zł 50,—. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod nw 10 086

## Pomocników malarskich i strycharzy

na dłuższy czas oraz uczni poszukuje zaraz  
Zygmunt Garstecki, mistrz malarski, Spokojna 29.  
zw 16099/100

## Krojczyjni

siła samodzielna, na bieliznę męską, damską i dziecięcą oraz na fartuchy i bieliznę pościelową, potrzebna od 1 lipca r. b. lub zaraz. Reflektuje się na siłę pierwszorzędna z odpowiednią praktyką. Oferty z podaniem referencji, pensji oraz odpisami świadectw, nadesłać do „PAR“, Aleje Marcinkowskiego 11, pod 19,123 Pw 10 179-19,123

## Żelazniak

dobrze polecony, zdolny organizator, poszukiwany jako kierownik wzgl. wspólnik

Dla wybitnego fachowca, pracowitego i uczciwego nadarza się rzadka sposobność do zdobycia samodzielności. Kapitał pożądany lecz nie konieczny, natomiast niezbędne gruntowna znajomość branży, stosunków lokalnych w Poznaniu i umiejętność prowadzenia większego przedsiębiorstwa. Wyczerpujące zgłoszenia zawierające krótki życiorys, kopje świadectw, polecenia i t. d. do eksp. Kurjera Poznańskiego pod zw 16 089

## Na P. W. K.

Poszukuję młodszej osoby, pani lub pana, władającej dobrze językiem francuskim i angielskim w słowie, jako tłumacza do mego magazynu art. męskich. Oferty osobiste przyjmuje od 9 do 11-tej

**The Gentleman**  
Poznań, 27 Grudnia 4.

Pw 10163 19104

Poszukujemy

## terenu

ca 3 mórg przy ulicy Dąbrowskiego za gotówkę. Łask. oferty do biura ogłoszeń Kosmos, Sp. z o. o. Poznań, Zwierzyniecka 13 pod 766. nw 9833

## Szklarze

za dobrem wynagrodzeniem mogą natychmiast się zgłosić. Patron. Jackowski-go 9, I piętro. Pw 10219-19,175

Pomocnik

branży kolon. władający językiem pol. i niemieckim, obecnie w posadzie wolny od wojska **poszukuje posady** od 1. VI. 29. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty do Kurjera pod zw 16077

## Kucharki

doświadczonej, w starszym wieku, dzielnej w swym zawodzie, która podejmie się gotować na przeciętny stan 60 osób **dziennie poszukuje zaraz kasyno podofic. 74. p. p. w Lublińcu, Górny-Śląsk.** Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia kierować do zarządu kasyna podofic. 74. p. p. Lublińiec, Górny-Śląsk. dw 5944

## Stoisko

P. W. K.

z branży konfekcyjnej 2x2,50 mtr. gotowe, zaraz do odstąpienia. — Zgłoszenia: plac św. - Krzyski 4 obuwie. zw 16110

## Uczeń

zaraz potrzebny.

**Drogerja Mazur,** św. Marcina 11. zw 16101

## Krawcy

pierwszorzędni, poza dom i do warsztatu potrzebni zaraz. **Muszyński, Wały Jana III. 9.** zw 16091

ZDOLNY WOJAZER

w celu sprzedaży w Poznaniu oraz w połudn. części Pomorza masowego artykułu do wyrobu wędlin poszukiwany. Tylko wypróbowane siły, które intensywnie obojędzą ten rejon, zechcą kierować zgłoszenia pod adresem: E. Smolizański, Gdańsk (Danzig), Milchkannergasse 1. Tw 2553

## 2 szafki

wystawowe 80 x 150 cm. po 70 zł za sztukę.

## Markiza

mechan. komplet 5 mtr. szeroka cena 60 zł. Wszystko w dobrym stanie **sprzeda**

**S. Kaczmarek** ul. 27. Grudnia 20, tel. 14 20. Pw 10167-19,117

Domek

z ogrodem kupie. Oferty Oredownik zd 86 114

## Ogłoszenie.

Osiągnięta nadwyżkę z licytacji przedmiotów zastawionych pod nr. 58 871 do 66 105 w dniu 10 do 16 kwietnia 1929 r. w Lombardzie Miejskim, wypłacać będziemy za przedłożeniem dowodu zastawu od 24 maja do 24 czerwca 1929 r. Po upływie wyznaczonego terminu tracą interesenci wszelkie pretensje.

LOMBARD MIEJSKI

nw 10 224/5 Poznań, ul. Sieroca, narożnik ul. Nowej.

## PRZETARG PRZYMUSOWY

W poniedziałek, dnia 13 maja 1929, o godz. 17 w Mosinie, sprzedam najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: nw 10 231

## samochód roboczy marki Arbenz

o nośności 3 tonn.

Blizsze na rynku w Mosinie.

KRAWCZYK, kom. sądowy — Dąbrówki 14.

## LICYTACJA DOBROWOLNA

W sobotę, dnia 11 maja, od godz. 10 do godz. 17, sprzedawac będą na odpowiedzialność interesowanych najwięcej dającym za gotówkę: Pw 10 205-19,157

## różne obuwie nowe, obrazy i inne przedmioty.

BRUNON TRZECZAK

zaprzyśięż. publicz. taksator i licytator na Województwo Poznańskie — mieszkanie prywatne Stolarska 2.







